VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Wewnętrznych (nr 160)**

z dnia 22 października 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Wewnętrznych (nr 160)

22 października 2014 r.

Komisja Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Wójcika (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– spotkanie z minister spraw wewnętrznych Teresą Piotrowską na temat planowanych działań resortu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Teresa Piotrowska** minister spraw wewnętrznych wraz ze współpracownikiem, **Wojciech Wiewiórowski** generalny inspektor ochrony danych osobowych, **Marek Bieńkowski** dyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izby Kontroli, **Marcin Kolasa** wiceprzewodniczący NSZZ Funkcjonariuszy Straży Granicznej i **Grzegorz Nems** przewodniczący Zarządu Głównego NSZZ Policjantów wraz ze współpracownikiem.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jacek Karolak, Anna Pilarska i Aniela Rytel** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Szanowni państwo, witam serdecznie na posiedzeniu Komisji Spraw Wewnętrznych, szczególnie witam panią minister Teresę Piotrowską, która zgodziła się przyjąć zaproszenie na spotkanie z Komisją poświęcone planowanym przez panią minister działaniom w resorcie spraw wewnętrznych. Zanim oddam pani minister głos, chciałbym powitać również naszych gości, przede wszystkim przedstawicieli strony społecznej, dlatego że na sali są osoby reprezentujące związki zawodowe służb mundurowych. Jest też pan gen. Bieńkowski reprezentujący Najwyższą Izbę Kontroli, a także osoba – jak myślę – dziś szczególna, pan dr Wojciech Wiewiórowski, generalny inspektor ochrony danych osobowych. Korzystając z okazji chciałbym pogratulować bardzo dobrych wyników, jeżeli chodzi o procedury związane z wyborem na zastępcę europejskiego inspektora ochrony danych osobowych. Formalności jeszcze przed nami, ale mam nadzieję, że wszystko zakończy się zgodnie z planem i że wynik będzie korzystny dla pana inspektora, a my wszyscy będziemy z tych ostatecznych rozstrzygnięć bardzo dumni i zadowoleni.

Szanowni państwo, proponuję rozpocząć od wypowiedzi pani minister, natomiast później oczywiście będę liczył na państwa pytania i będę przyjmował zgłoszenia chętnych do ich zadawania.

Mam prośbę, aby przestawić kamery kawałek dalej, dlatego że niestety nie widzę sali. Może proszę się przesunąć je dalej, w kierunku sali albo za członków Komisji, dlatego że nie widzę przez państwa sali, mam z tym pewien kłopot. Jeżeli potrzebna jest przerwa, to możemy chwilę poczekać, ale rozumiem, że nie jest to konieczne. Dziękuję bardzo w takim razie za pomoc i za wyrozumiałość. Pani minister, oddaję pani głos.

Minister spraw wewnętrznych Teresa Piotrowska:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie i panowie posłowie, ostatni raz z tej strony stołu miałam okazję i zaszczyt siedzieć 13 lat temu, a właściwie już 14, jako wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych, kiedy zdawałam sprawozdanie przed Komisją do Spraw Kontroli Państwowej. Dzisiaj staję przed szanowną Komisją Spraw Wewnętrznych jako nowy minister spraw wewnętrznych, minister świadomy wyzwań, jakie stoją przed moim resortem, jak również ciężkiej pracy każdego dnia zarówno pracowników mojego resortu, jak i wszystkich funkcjonariuszy, którzy swoją ciężką pracą pragną sprostać wyzwaniom związanym z bezpieczeństwem państwa.

Początek mojej pracy – tak jak każdego ministra, jak myślę – to przede wszystkim poznawanie własnego resortu. Zastałam dobrze funkcjonujące ministerstwo, które opiera się na czterech filarach wiceministrów: panu ministrze Stachańczyku, Grzegorzu Karpińskim, panu Stanisławie Rakoczym i Tomaszu Szubieli. Są to osoby, które dobrze zawiadują swoimi pionami i po wstępnej ocenie i wstępnej współpracy w ciągu tego miesiąca mogę powiedzieć, że dobrze wypełniają swoją rolę i dobrze nadzorują departamenty, które im podlegają. Być może trochę wyprzedzając państwa pytania, chcę powiedzieć, że nie przyszłam do tego resortu po to, żeby robić jakąkolwiek rewolucję kadrową. Zarówno panów ministrów – i tu nie zamierzam i nie planuję żadnych zmian – jak i samych szefów służb mi podległych po pierwszej ocenie i pierwszych dniach współpracy oceniam wysoko. Wyznaczyłam zadania, będę rozliczać z tych zadań i dopiero wówczas będę oceniać ich pracę, w związku z tym na tym etapie żadnych zmian nie będzie.

Niemniej jednak, tak jak każdy nowy minister, również ja mam nowe spojrzenie na zadania i na kierunki działań resortu. Chciałabym dziś pokrótce państwu przedstawić obszary, jakimi będę w szczególności się zajmować, a także przedsięwzięcia, jakie będę kontynuować, uznając ich duże znaczenie dla bezpieczeństwa państwa.

Uważam, że skuteczna polityka na rzecz bezpieczeństwa powinna być oparta na trzech zasadniczych, mocnych filarach, takich jak stała, konsekwentna modernizacja formacji, które mi podlegają, ścisła współpraca ministerstwa i służb mi podlegających z instytucjami publicznymi, jak również włączenie w zagadnienia związane z bezpieczeństwem państwa także podmiotów sektora publicznego. Priorytetem dla kierowanego przeze mnie resortu spraw wewnętrznych jest zapewnienie bezpieczeństwa granicy zewnętrznej Unii Europejskiej i terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W kontekście kryzysu na Ukrainie jest to zadanie szczególne. Najważniejsze kroki zostały już podjęte i państwo jako Komisja wiodąca doskonale o tym wiecie, jednak na podstawie stałego monitoringu sytuacji musimy być gotowi do podjęcia dalszych działań w zakresie wzmacniania granicy zarówno dodatkowymi funkcjonariuszami, jak i dodatkowymi środkami technicznymi. Celowi temu służy przesunięcie dodatkowych 400 funkcjonariuszy na wschodnią granicę, a w razie potrzeby w każdej chwili możemy zdecydować o kolejnych przesunięciach 500 funkcjonariuszy dla wzmocnienia granicy wschodniej. Wzmocniona została też zielona granica, a także przejścia graniczne dzięki zwiększeniu liczby patroli. Kluczową sprawą dla zagadnienia bezpieczeństwa jest współpraca służb poprzez określenie szczegółowych procedur wymiany informacji, współdziałania ze strukturami wiodącymi w siłach zbrojnych, ponieważ bezpieczeństwo musi być rozumiane jako zdolność do działania organów porządku publicznego, czyli zdolność do współdziałania Policji, straży pożarnej, Straży Granicznej w zakresie ochrony granic, a wtedy gdy będzie taka konieczność, efektywna współpraca oczywiście z siłami zbrojnymi. Pragnę przypomnieć, że m.in. w tym celu w kwietniu odbyły się największe od lat 70. ćwiczenia służb resortu spraw wewnętrznych, w których uczestniczyło również Wojsko Polskie, instytucje zarządzania kryzysowego oraz inne podmioty współdziałające. Celem ćwiczeń było sprawdzenie działania poszczególnych formacji w sytuacjach nadzwyczajnych. Sprawdzona została koordynacja poszczególnych służb, kwestie łączności, logistyki. Weryfikacji poddano także przepływ informacji między służbami na poszczególnych szczeblach, od podejmowania decyzji do ich realizacji.

Istotne w kontekście zapewnienia bezpieczeństwa na granicy jest wzmocnienie SG w ramach posiadanej infrastruktury i dostępnych środków. W tym celu realizowany jest program wsparcia technicznego SG, na który zostało przeznaczonych ponad 80.000 tys. zł. W ramach tej kwoty rozbudowane zostaną środki ochrony granic, a także zakupiony zostanie nowy sprzęt w postaci samolotów bezzałogowych, lekkich samolotów obserwacyjnych. Fundusze te zostaną przeznaczone również na nowe wieże obserwacyjne oraz niezbędny sprzęt optoelektroniczny. Planujemy również wykorzystać nowe instrumenty finansowe w ramach perspektywy 2014–2020. W ramach Funduszu Azylu, Migracji i Integracji kwota do rozdysponowania wynosi ponad 63.000 tys. euro, a beneficjentami tego funduszu będą przede wszystkim właśnie SG, Urząd do Spraw Cudzoziemców, wojewodowie, a także organizacje pozarządowe.

Aktualna sytuacja geopolityczna wymusza na nas podejmowanie odpowiednich działań – działań skutecznych i niejako wyprzedzających w czasie. Z tą myślą przygotowany został projekt zmian przepisów pozwalających na skuteczne reagowanie organów państwa na wypadek znacznego napływu cudzoziemców do Polski. Chodzi o projekt ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Polski. Projektowane rozwiązania pozwolą na elastyczne stosowanie instytucji statusu uchodźcy i ochrony uzupełniającej. Opracowano także koncepcję działań w przypadku nagłego napływu dużej liczby cudzoziemców na terytorium Polski, która została przyjęta w styczniu 2014 r., natomiast w marcu przyjęto plan działania resortu spraw wewnętrznych w zakresie organizacji przyjmowania, transportu i pobytu na naszym terytorium cudzoziemców, uchodźców z Ukrainy. Dokument ten kompleksowo opisuje system reagowania na masowy napływ uchodźców i działania wszystkich podmiotów resortu spraw wewnętrznych z uwzględnieniem współpracy administracji terenowej, a także – jeśli zajdzie taka potrzeba – z siłami zbrojnymi.

Szanowni państwo, w sytuacji zagrożenia wartością nadrzędną jest ochrona ludności cywilnej. Dlatego mój resort dokonał przeglądu oraz analizy obowiązujących regulacji prawnych pod kątem dokonania niezbędnych zmian, istotnych z punktu widzenia aktualnych wydarzeń. MSW prowadzi prace legislacyjne nad ustawą o ochronie ludności. Celem tych prac jest stworzenie ram prawnych niezbędnych do zapewnienia warunków ochrony życia i zdrowia ludzi oraz podstawowych warunków umożliwiających przetrwanie ludności w sytuacjach zagrożeń, jak również do współpracy i współdziałania organów, służb i wszystkich innych podmiotów, które zajmują się ochroną ludności. Co istotne, projektowana regulacja ujmie w sposób całościowy obszar ochrony ludności, a co najważniejsze, obrony cywilnej, oraz wprowadzi dla nich jednolite struktury organizacyjne, oparte na istniejącym już systemie PSP, a przede wszystkim na potencjale krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. Działania te będą spójne z Programem Ratownictwa i Ochrony Ludności na lata 2014–2020, który jest pierwszym całościowym dokumentem kompleksowo opisującym problematykę organizacji działań ratowniczych podejmowanych w celu ochrony życia, zdrowia, mienia i środowiska przez podmioty publiczne i społeczne realizujące te zadania. Aby umożliwić realizację tych działań, istotne jest zapewnienie odpowiedniego wyposażenia jednostek organizacyjnych PSP. W ramach działań służących rozwojowi i wyznaczeniu systemu ochrony ludności kontynuowane będą przedsięwzięcia mające na celu ciągłe doskonalenie potencjału ratownictwa PSP. W szczególności dotyczyć one będą modernizacji sprzętu ratowniczego, zakupów samochodów ratownictwa specjalistycznego – chemicznego i wysokościowego, a także wodnego. Planuje się też, że fundusze na zakup takiego sprzętu będą pochodziły również ze środków strukturalnych Unii Europejskiej w ramach programu „Infrastruktura i środowisko".

W ramach systemu bezpieczeństwa i porządku publicznego kluczowe miejsce zajmuje największa spośród formacji podległych ministrowi spraw wewnętrznych, a mianowicie Policja. Z punktu widzenia każdego obywatela dobrze wyszkolona, posiadająca niezbędne środki i pracująca w godnych warunkach Policja stanowi podstawę naszego bezpieczeństwa. Mając to na uwadze, dostrzegam następujące priorytety dla tej formacji: przygotowanie Policji do zmian związanych z nową procedurą karną. Zmiany te wejdą w życie 1 lipca 2015 r. i zakładają funkcjonowanie nowego procesu karnego, modelu kontradyktoryjnego, w związku z czym realizowany jest cykl szkoleń, warsztatów praktycznych i wykładów we współpracy z ekspertami z dziedziny postępowania karnego. Do maja 2015 r. musimy przeszkolić ponad 17 tys. funkcjonariuszy służby kryminalnej, prowadzących postępowania przygotowawcze, oraz funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego Policji.

W tym miejscu warto przypomnieć, że 9 października utworzone zostało CBŚP, które zostało wydzielone jako odrębna jednostka organizacyjna ze struktury Komendy Głównej Policji. Zamierzam ściśle monitorować realizację zadań przez tę jednostkę, tak by nowe zmiany organizacyjne przełożyły się na jej większą skuteczność, w szczególności zależy mi na poprawie wyników w zakresie zwalczania przestępczości zorganizowanej oraz na zwiększeniu skuteczności odzyskiwania mienia pochodzącego z przestępstw.

Dwa tygodnie temu te ambitne zadania powierzyłam nowemu komendantowi CBŚP panu gen. Igorowi Parfieniukowi. Wydzielenie CBŚP ze struktur KGP pozwala postawić przed tą komórką nowe wyzwania i powoduje, że komendant CBŚP może szybciej podejmować decyzje dotyczące zmian struktury, dostosowywać ją do bieżącej sytuacji i w pełni panować nad procesem decyzyjnym i prawnym podległej sobie jednostki. Chciałabym podkreślić, że wyodrębnienie CBŚP odbyło się przy poparciu niemal wszystkich środowisk politycznych i tym samym stało się przykładem współpracy na rzecz bezpieczeństwa ponad podziałami politycznymi. I już w tym miejscu chciałabym państwu za dotychczasową współpracę z resortem podziękować i wyrazić nadzieję, że ta współpraca Komisji z resortem, który dzisiaj reprezentuję i którym przyszło mi kierować, nadal będzie dobrze się układała. Wracając do Policji. Sprawne działanie Policji wymaga odpowiednich nakładów. Projekt ustawy budżetowej na 2015 r. przewiduje zakupy dla tej formacji na dodatkową kwotę w wysokości 100.000 tys. zł. Będzie ona przeznaczona na flotę samochodów i przemundurowanie oraz przezbrojenie formacji. Wydatek ten pozwoli na dalszą modernizację Policji.

Minister spraw wewnętrznych podjął również decyzję o włączeniu od 1 stycznia 2015 r. na trwałe do wynagrodzeń pracowników cywilnych Policji, SG, PSP i BOR kwotę 145 zł miesięcznie na etat, o co postulowaliście państwo posłowie, a także związki zawodowe. Włączenie to dokonane zostało w ramach łącznego limitu wynagrodzeń w części 42 – Sprawy wewnętrzne na rok 2015 poprzez odpowiednie zwiększenie limitów wynagrodzeń tych formacji, łącznie ze zwiększeniem limitu części 85 – Budżety wojewodów dla pracowników PSP.

Ponadto w resorcie spraw wewnętrznych planuję wprowadzenie zmian zasad naliczania dodatku stażowego, jak również lotniczego dla funkcjonariuszy. Projektowane zmiany mają zachęcić funkcjonariuszy do wydłużenia okresu służby oraz umożliwić optymalne wynagrodzenie wykwalifikowanej kadry pilotów i mechaników lotniczych.

Szanowni państwo, chcę zapewnić państwa posłów, że będzie kontynuowana realizacja Programu standaryzacji komend i komisariatów Policji, która na koniec 2015 r. zamknie się w kwocie 1.000.000 tys. zł. Celem tego programu jest stworzenie jednolitego standardu zewnętrznego i wewnętrznego komend powiatowych, miejskich i rejonowych oraz komisariatów w całym kraju, w szczególności w części odwiedzanej przez obywateli. Realizacja programu ma służyć poprawie warunków obsługi obywateli oraz pracy funkcjonariuszy i pracowników cywilnych Policji. Do 2015 r. zostanie zrealizowanych 141 zadań, w tym 71 inwestycji i i 70 remontów. W 2015 r. przewidziano do realizacji jeszcze 82 zadania, w tym 41 inwestycji i 41 remontów.

Szanowni państwo, w resorcie stale podejmowane są działania mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Polegają one z jednej strony na efektywnym wykorzystywaniu dostępnych sił i środków, z drugiej, na inicjowaniu zmian prawnych umożliwiających skuteczną realizację zadań, w tym prewencyjne oddziaływanie na potencjalnych sprawców czynów zabronionych. Zwiększono zatem stan etatowy komórek organizacyjnych ruchu drogowego. Ostatecznie liczba policjantów ruchu drogowego pełniących służbę na drogach do lipca 2014 r., porównując do analogicznego okresu w 2013 r., zwiększyła się o około 15%. W 2014 r. sukcesywnie uzupełniane są również wakaty, tak by na koniec roku ich liczba w komórkach ruchu drogowego nie przekroczyła 5% wartości ogólnego stanu wakatów w poszczególnych garnizonach. W konsekwencji podjętych działań wzrosła liczba funkcjonariuszy, którzy są kierowani do pełnienia służby bezpośrednio na drogach. W kontekście poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego pragnę wskazać także na podejmowanie działań legislacyjnych. MSW opracowało projekt zmiany ustawy o kierujących pojazdami oraz niektórych innych ustaw, w którym – bazując na doświadczeniach innych krajów europejskich – zaproponowano, by w przypadku rażącego przekroczenia dopuszczalnej prędkości, czyli powyżej 50km/h w obszarze zabudowanym, stosować środek o charakterze administracyjnym, jakim jest cofnięcie uprawnienia do kierowania pojazdami, oczywiście na określony czas. Projekt przewiduje również, że czasowe cofnięcie uprawnienia do kierowania pojazdami będzie obejmowało także przypadki przewożenia pojazdem większej liczby osób niż dopuszczona w dowodzie rejestracyjnym. Ostatecznie projekt ten został włączony do pakietu

zmian na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego, zawartych w projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. Przedmiotowy projekt znajduje się aktualnie na etapie prac sejmowych.

Panie i panowie posłowie, zgodnie z priorytetami przedstawionymi przez panią premier w exposé zamierzam w ramach kontynuacji Rządowego programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań „Razem bezpieczniej" zwiększyć do 50% dofinansowanie projektów budowy bądź rozbudowy monitoringu wizyjnego w szkołach. Program ma być realizowany do końca 2015 r., a głównym jego celem jest aktywizacja i wspieranie inicjatyw lokalnych na rzecz poprawy bezpieczeństwa i porządku publicznego. W programie określono siedem obszarów i kierunków aktywności zaangażowanych podmiotów, takich jak np. bezpieczeństwo w miejscach publicznych, w miejscu zamieszkania, przemoc w rodzinie, bezpieczeństwo w szkołach. Z początkiem 2016 r. zacznie obowiązywać nowy program „Razem bezpieczniej", uwzględniający m.in. nowe zasady i nowe możliwości dofinansowania projektów związanych z monitoringiem wizyjnym w szkołach – oczywiście nie będzie to przymus, tylko propozycja.

Szanowni państwo, resort spraw wewnętrznych podejmuje także inicjatywy ukierunkowane na walkę z przemocą w rodzinie. W tym roku zostało wdrożone w Policji narzędzie szacowania ryzyka zagrożenia życia i zdrowia w związku z przemocą domową, obejmujące kwestionariusz szacowania ryzyka oraz algorytm postępowania policjanta. Narzędzie to stanowi istotne wsparcie dla funkcjonariuszy Policji podczas prowadzenia interwencji i ma przede wszystkim zapewnić skuteczną ochronę osób najsłabszych, zagrożonych przemocą, takich jak dzieci, kobiety, osoby starsze i osoby niepełnosprawne. Pod koniec ubiegłego roku zakończył się cykl 42 szkoleń liderów, w ramach którego przeszkolonych zostało 850 funkcjonariuszy. Następnie dzięki szkoleniom kaskadowym z narzędziem tym zapoznało się 35 tys. policjantów realizujących zadania związane z przemocą domową. Wspomniane działania podlegają bieżącej analizie pod kątem skuteczności.

Chcę zwrócić również uwagę pań i panów posłów, że 1 kwietnia br. Rada Ministrów uchwaliła Rządowy Program Przeciwdziałania Korupcji na lata 2014–2019. Program ten stanowi główny element koordynujący krajową politykę antykorupcyjną, a MSW pełni rolę koordynatora wdrażania tego programu. W najbliższym czasie planowane jest zakończenie prac nad zarządzeniem powołującym międzyresortowy zespół do spraw koordynacji i monitorowania oraz wdrożenia Rządowego Programu Przeciwdziałania Korupcji, a moim zadaniem będzie wdrożenie działań określonych w tym dokumencie.

Szczególnie istotną kwestią w budowaniu poczucia bezpieczeństwa obywateli jest również wypracowanie systemowych rozwiązań służących wzmocnieniu mechanizmów przeciwdziałania i zwalczania przestępczości gospodarczej, co stanowi jedno z największych wyzwań bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. W kierowanym przeze mnie ministerstwie podjęto prace nad przygotowaniem dokumentu określającego główne obszary polityki państwa w tym zakresie. Szczególna uwaga zostanie zwrócona na kwestie przeciwdziałania i zwalczania przestępczości podatkowej, w szczególności dotyczącej podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego, a także przestępczości na rynku bankowym i na rynku ubezpieczeniowym. W tym kontekście pragnę zwrócić uwagę na działania podejmowane w ramach porozumienia zawartego 30 stycznia br. między ministrem spraw wewnętrznych, ministrem finansów i prokuratorem generalnym o współpracy w zakresie wypracowania systemowych rozwiązań w odniesieniu do przeciwdziałania i zwalczania przestępczości gospodarczej. Porozumienie to ma na celu zdynamizowanie współpracy w odniesieniu do walki z przestępczością gospodarczą i zakłada m.in. udoskonalenie mechanizmów zabezpieczenia, ewidencjonowania, zarządzania i odzyskiwania mienia pochodzącego z przestępstw, w tym zwiększenie funkcjonalności Krajowego Biura ds. Odzyskiwania Mienia. Przygotowanie propozycji niezbędnych zmian legislacyjnych i opracowanie koncepcji wspólnych specjalistycznych szkoleń, obejmujących poszczególne obszary przestępczości gospodarczej, będą przeze mnie kontynuowane.

Panie i panowie posłowie, poza tradycyjnie rozumianym bezpieczeństwem chcę również zwrócić uwagę na szczególny rodzaj zagrożeń, jakim jest ryzyko występowania ataków terrorystycznych. Państwo musi być gotowe na wszelkie scenariusze, dlatego

w kierowanym przeze mnie resorcie podjęte zostaną prace nad przygotowaniem narodowego programu antyterrorystycznego. Dokument ten zdiagnozuje podstawowe zagrożenia o charakterze terrorystycznym, wskazując mechanizmy prowadzenia bieżącej oceny poziomu zagrożenia, a także elementy warunkujące skuteczność funkcjonowania systemu antyterrorystycznego Polski w odniesieniu do poszczególnych faz zarządzania kryzysowego. Program zakłada określenie niezbędnych działań państwa służących wzmocnieniu systemu antyterrorystycznego, a tym samym podniesieniu stanu przygotowania na wystąpienie ewentualnych zagrożeń o charakterze terrorystycznym. Co więcej, program ten ma także na celu podnoszenie świadomości społecznej na temat charakteru zagrożenia, zasad zachowania w przypadku wystąpienia takiego zdarzenia oraz form i środków zaangażowania państwa w przeciwdziałanie i zwalczanie terroryzmu.

Szanowna Komisjo, chcę wyraźnie podkreślić i zapewnić, że ministerstwo kontynuuje prace nad reformą służb specjalnych. W sejmie na etapie prac w Komisji znajdują się dwa projekty ustaw: projekt ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz projekt ustawy o Agencji Wywiadu. W projekcie precyzyjnie określony jest zakres działania oraz poszczególne kompetencje ABW i AW. Nadzór nad działalnością ABW zostanie przeniesiony z Prezesa Rady Ministrów na ministra właściwego do spraw wewnętrznych, co pozwoli na skonsolidowanie nadzoru w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego państwa.

Panie i panowie posłowie, kluczową sprawą dla nowoczesnej i sprawnej administracji publicznej są rejestry publiczne. Zdaję sobie sprawę, że nie jest to zadanie łatwe, jednak nie możemy rezygnować z jego realizacji, bowiem obywatele wymagają od państwa stworzenia możliwości załatwiania spraw bez konieczności osobistego pojawiania się w urzędach. W związku z tym zamierzam kontynuować działania związane z kluczowymi projektami teleinformatycznymi, realizowanymi już w resorcie. W 2015 r. planowane jest zakończenie projektu pl.ID, polegającego na przebudowie Systemu Rejestrów Państwowych, najważniejszych rejestrów gromadzących dane o obywatelach i dokumentach prowadzonych przez MSW. Prace obejmują budowę lub modernizację rejestru PESEL, Rejestru Dowodów Osobistych, Bazy Usług Stanu Cywilnego wraz z aplikacją dostępową do Systemu Rejestrów Państwowych oraz modernizacją infrastruktury. Usprawniona zostanie obsługa obywateli, przedsiębiorców, m.in. poprzez zwiększenie dostępności usług elektronicznych, odmiejscowienie realizacji wielu czynności urzędowych, zmniejszenie liczby koniecznych wizyt w urzędach. Integracja ewidencji MSW i poprawa jakości zgromadzonych w nich danych przyczyni się do ich referencyjności i sprawniejszej wymiany tych danych na potrzeby rejestrów. W ramach programu pl.ID powstanie system teleinformatyczny obsługujący ewidencję ludności, dowody osobiste i rejestrację stanu cywilnego. System ten ma zapewnić efektowne zarządzanie informacjami zawartymi w rejestrach na wszystkich etapach, od zasilania rejestru po udostępnianie informacji i realizację usług.

Chcę podkreślić, że powodzenie realizacji tych zamierzeń wymaga współdziałania z samorządami. Jesteśmy otwarci na dialog z jednostkami samorządu terytorialnego i gotowi na uwagi z ich strony. Zapewniam państwa, że wszelkie uwagi samorządów będą wnikliwie analizowane. Jak powiedziałam, zmiany, które w tej materii proponuje resort spraw wewnętrznych, nie są łatwe, a wprowadzenie nowych rozwiązań technologicznych wymaga ogromnej liczby zakrojonych na szeroką skalę szkoleń urzędników samorządowych. Trafiają do mnie sygnały od samorządowców z wątpliwościami dotyczącymi przechodzenia na nowy system i aby zminimalizować ryzyko zakłócenia wprowadzania tego zadania przez urzędy stanu cywilnego po 1 stycznia 2015 r., zdecydowaliśmy o przeprowadzaniu testów nowego systemu – tych testów wewnętrznych, które trwają, ale również testów zewnętrznych – i mam nadzieję, że właśnie na tym etapie będziemy mogli wychwycić ewentualne niedoskonałości systemu i je poprawić.

MSW kontynuuje również prace nad systemem CEPiK 2.0, który zastąpi obecny system informatyczny CEPiK. Nowe rozwiązanie oparte będzie na w pełni referencyjnej, scentralizowanej bazie danych dotyczącej pojazdów i kierowców oraz informacji powiązanych, niezbędnych do kompletnej obsługi procesów dotyczących tych obszarów. Docelowe rozwiązania pozwolą zniwelować do minimum liczbę niezgodności pomiędzy

wydawanymi dokumentami i danymi przekazywanymi do centralnej ewidencji pojazdów i centralnej ewidencji kierowców. Zasoby informacyjne w ewidencji zostaną rozszerzone np. o informacje o punktach karnych, informacje o ośrodkach szkolenia kierowców, a na ich podstawie zostaną uruchomione powszechnie dostępne usługi.

Szanowni państwo, panie i panowie posłowie, Wysoka Komisjo, przejmuję kierownictwo w resorcie w momencie, gdy poczucie bezpieczeństwa Polaków w ich miejscu zamieszkania oraz ocena Policji, straży pożarnej historycznie należą do najwyższych, jednak dalsza praca, także nad poprawą tych wskaźników, wymaga codziennych żmudnych starań i współdziałania służb oraz innych instytucji publicznych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo obywateli. Do tej pory wiele rozwiązań w tej dziedzinie powstawało właśnie tu, w tej Komisji, dzięki współpracy, często ponad podziałami. Bezpieczeństwo jest tą dziedziną, gdzie sukces rządu jest również sukcesem opozycji – to jest zawsze nasza wspólna sprawa, to nie są abstrakcyjne mierniki, ale to jest zawsze aktualne pytanie o to, czy nasze dzieci, wracając każdego dnia ze szkoły, są bezpieczne. Zapewniam państwa o mojej i moich współpracowników otwartości; jesteśmy gotowi do współpracy z państwem, tak jak było do tej pory. Jesteśmy gotowi do podejmowania rozmów, dyskusji, stawiania się przed Wysoką Komisję wtedy, kiedy będziemy procedowali nad rozwiązaniami legislacyjnymi, ale również wtedy, kiedy Komisja będzie wypełniała swoją kontrolną funkcję ustawodawcy nad władzą wykonawczą. Mam nadzieję, że ta współpraca nacechowana będzie nadal wspólną troską o bezpieczeństwo Polek i Polaków. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo, pani minister. Mnie również dobrze się współpracowało z kierownictwem MSW, dlatego cieszę się, że pani współpracownikami będą te same osoby, z którymi nasza Komisja pracowała przez ostatnie lata; myślę, że to bardzo dobra decyzja. Słuchałem pani wypowiedzi i myślę, że można ją podsumować w ten sposób, iż czas sprawowania przez panią urzędu Ministra Spraw Wewnętrznych będzie czasem kontynuacji tych projektów, które zostały zapoczątkowane w ostatnich latach, ale z drugiej strony to będzie również czas ambitnych zmian, które pani zapowiada. Tak naprawdę część z tym zmian to są zmiany długo postulowane przez Komisję, ale także przez różne środowiska. Chciałem szczególnie podziękować za uwzględnienie dezyderatu Komisji dotyczącego pracowników cywilnych. To była rzeczywiście sprawa dotąd niezałatwiona, natomiast udało się to zrobić i w budżecie, który wczoraj była analizowany przez Komisję, znalazły się pieniądze na podwyżkę wynagrodzeń. Ale chciałbym również zauważyć inne rzeczy, bo widzę, że wyciągają państwo jako ministerstwo wnioski z raportów Najwyższej Izby Kontroli, dotyczących np. ochrony ludności w sytuacjach kryzysowych. Ponadto zamierza pani minister zrealizować kilka oczekiwanych również przez stronę społeczną postulatów – mam na myśli np. kwestię reformy dodatków stażowych w Policji. Myślę, że to jest coś, co zostanie bardzo dobrze przyjęte przez środowisko. Według mnie na uwagę zasługuje także to, o czym wspominała pani minister, mówiąc o naszej granicy. Rzeczywiście, ostatni rok to jest czas, w którym o granicy myślimy znacznie częściej, niż miało to miejsce w ostatnich latach i te 80.000 tys. zł to jest coś, czego SG potrzebuje. Z całą pewnością wzmocni to bezpieczeństwo naszego kraju, ale bardzo podoba mi się także sposób myślenia nie tylko o bezpieczeństwie naszego państwa, ale także myślenie w kategoriach wschodniej granicy UE.

Pozwoliłem sobie na pewne refleksje, natomiast już zgłosili się posłowie do zadania pytań. Jako pierwszemu głosu udzielę panu przewodniczącemu Ostrowskiemu, później pan przewodniczący Zieliński, natomiast pozostałych państwa proszę o zgłaszanie chęci zabrania głosu. Już zapisuję, dziękuję.

Poseł Artur Ostrowski (SLD):

Pani minister, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, gratuluję pani minister, życzę sukcesów w kierowaniu resortem. To jest bardzo trudny resort, tym bardziej że sytuacja jest trudna, więc wiele wyzwań stoi przed panią, ale pracowałem razem z panią minister w Komisji do Spraw Kontroli Państwowej i wiem, że jest pani

konsekwentna i skuteczna w podejmowaniu decyzji. A uważam, że jest wiele do zrobienia i w związku z tym chciałbym powiedzieć o kilku istotnych sprawach.

Pierwsza rzecz, najbliższa nam, to jest państwowe Święto Niepodległości 11 listopada i tu chciałbym uwrażliwić panią minister na to istotne wydarzenie, na ten problem, który był przedmiotem prac Komisji w poprzednich latach, jeśli chodzi o przygotowanie resortu do obchodów Święta Niepodległości, a później rozliczenie z tego, co się stało. W związku z tym sugeruję pani minister, aby wyciągnąć wnioski z wydarzeń, jakie miały miejsce w roku poprzednim, tym bardziej że sytuacja jest, jak myślę, jeszcze trudniejsza, jeśli chodzi o otoczkę międzynarodową. I to jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz to prośba, którą w ostatnich dniach skierowali do pani minister pracownicy cywilni Policji, aby pani minister spotkała się z prezydium Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ Pracowników Policji – chodzi o pracowników cywilnych w związku z ich sytuacją. Na dzisiejszym posiedzeniu Komisji ponawiam tę prośbę, aby pani minister mogła spotkać się z przedstawicielami pracowników cywilnych, bo problem dotyczący ich wynagrodzeń, kwestii zamrożenia płac, jest problemem wieloletnim, o czym mówiłem także w czasie exposé pani premier.

Kwestia następna to proces likwidacji straży miejskich i uchwał podejmowanych w różnych miastach, w różnych miejscach w Polsce, dotyczących likwidacji straży miejskiej. Wiąże się to z nowymi wyzwaniami, jakie stają przed Policją, która będzie musiała przejąć zadania likwidowanych straży miejskich, w związku z tym uczulam panią minister na tego typu sytuacje, ponieważ w wielu miejscach toczy się debata dotycząca tego problemu. Nie będę wchodził w kwestie związane z tym, czy jest to słuszne, czy niesłuszne, natomiast wiele miast podjęło już takie uchwały, np. w Radomsku jest taka sytuacja, że zlikwidowano straż miejską, a takich miejsc może być jeszcze więcej.

Przejdę teraz do innych ważnych kwestii, o których mówiła też pani minister, m. in. do kwesti dotyczącej uregulowania zasad funkcjonowania monitoringu wizyjnego. Różne organizacje pozarządowe zwracają uwagę na to, aby nie zapomnieć o niezależnej, zewnętrznej kontroli w tej sprawie nad działalnością Policji czy służb specjalnych. Zresztą pani minister mówiła o tym w swoim wystąpieniu. Myślę, że sugestie ze strony organizacji pozarządowym są niezwykle istotne przy pracach, a wiem, że prace nad tą ustawą trwają.

Przechodząc do innych problemów, skoncentruję się na sprawach związanych z pragmatyką funkcjonariuszy mundurowych, z ich problemami płacowymi i emerytalnymi. Po pierwsze, mam nadzieję, że pani minister będzie bardziej skuteczna niż minister obrony narodowej, mimo że minister obrony narodowej jest wicepremierem, bo żołnierze ze swoimi wynagrodzeniami, dodatkami są w dużo lepszej sytuacji niż funkcjonariusze mundurowi w resorcie spraw wewnętrznych. Po pierwsze, to jest kwestia uposażeń, porównania wynagrodzeń – oczywiście nie wchodzę tu w sprawy związane z wynagrodzeniami żołnierzy, tylko chciałbym zwrócić uwagę na to, że funkcjonariusze Policji, SG, PSP i innych formacji oczekują takiego samego zainteresowania ze strony rządu jak żołnierze Wojska Polskiego. Zwracam również uwagę pani minister na pozwy zbiorowe, które coraz częściej są składane przez funkcjonariuszy, związane z zamrożeniem płac w ostatnim okresie. Podawane są nawet kwoty, mówi się o 170.000 tys. zł, więc jeśli doszłoby do tego, że sądy przyznają rację funkcjonariuszom, to taka może być skala odszkodowań wypłacanych tym, którzy te pozwy złożyli. Dlatego też chciałbym zaakcentować ten problem i uświadomić pani minister jego skalę, bo chodzi tu o potężne pieniądze.

Rzecz następna to pytanie, czy trwają prace nad zmianą ustawy emerytalnej, która dotyczy zmiany naliczeń przy odejściu funkcjonariuszy na emeryturę. To jest kwestia tego, czy będzie to liczone na podstawie ostatniej płacy, czy też będzie brany pod uwagę okres np. 10-letni.

Kolejny problem, który chcę poruszyć, jest związany z prawem zapisanym w ustawie o Policji, to jest z gwarancją lokalu mieszkalnego dla funkcjonariusza. Podpowiadam pani minister, że być może należałoby nawiązać współpracę z Wojskową Agencją Mieszkaniową i np. w jej zasobach znaleźć lokale dla nowych funkcjonariuszy, którzy

potrzebują mieszkania. Być może WAM mogłaby ten problem w jakiejś skali, w jakimś procencie rozwiązać.

Mówiła pani minister o zakupie sprzętu, samochodów, wyposażenia dla poszczególnych formacji – PSP, SG i Policji. Stąd pytanie, czy nie byłoby dobrym rozwiązaniem, żeby jeden organ z ministerstwie dokonywał zakupów tego sprzętu dla wszystkich formacji, a nie dla poszczególnych, bo możliwe byłyby dzięki temu oszczędności np. w przypadku zakupu samochodów czy innego sprzętu dla poszczególnych formacji mundurowych.

Rzecz dotykająca policjantów, a także SG i innych formacji oraz różnica wynikająca z porównania ich sytuacji z sytuacją żołnierzy wojska to jest kwestia dodatków służbowych. Obecnie policjant po 30 latach służby ma 25% dodatku, natomiast żołnierz 30%, a z tego co wiem, ma być to zwiększone do 35%, więc jest różnica między dodatkiem służbowym żołnierza i funkcjonariusza. To samo dotyczy wynagrodzenia żołnierzy i funkcjonariuszy, ale w tym momencie mówię o dodatkach służbowych i myślę, że warto by było powalczyć o to, aby zrównać procentowo dodatki żołnierzy i policjantów.

Kolejna kwestia dotyczy SG. Pani minister wspomniała, że dla MSW i dla pani minister SG to priorytet, dlatego też będą zwiększone nakłady np. na wyposażenie, na strażnice, na samoloty itd. Zwracam uwagę na to, iż w tej sytuacji trzeba wzmocnić ochronę granic, natomiast jeśli chodzi o budżet SG, to jest on mniejszy w porównaniu z rokiem 2014 o 1,3%, co niestety nie jest wyjściem naprzeciw tym wszystkim oczekiwaniom, a nawet jest sprzeczne z zamiarem pani minister dotyczącym poprawy sytuacji SG. Poza tym jest tu jeszcze kwestia likwidacji. Nie wiem, czy jest to dobre rozwiązanie, dobry krok, bo musimy wzmacniać SG kadrowo i etatowo, a może być tak, że w związku z tą reorganizacją, ze zmianą kadrową stracimy dobrych, doświadczonych funkcjonariuszy. Dlatego uczulam panią minister na problem reorganizacji i pozbywania się funkcjonariuszy SG w sytuacji, którą dzisiaj mamy, bo możemy oczywiście kupić nowe samoloty i nowe strażnice, ale jeśli zlikwidujemy kilkaset etatów strażników granicznych, to moim zdaniem celu, o którym mówiła pani minister, kompletnie nie osiągniemy.

Jest jeszcze kilka problemów, które dotyczą SG, a jednym z tych, które chciałbym zasygnalizować, jest kwestia funkcjonariuszy „podwieszonych" na wyższych stanowiskach służbowych. Warto by było pozostawić osoby, które spełniają wymagania, na wyższych stanowiskach, na wyższych etatach i nie obniżać im tych etatów, z tym że rozumiem, że potrzebne byłyby na to nakłady, pewne środki, natomiast najgorszym rozwiązaniem byłoby zmienianie im tych warunków, bo zatrzymałoby to możliwość awansu i rozwoju tych funkcjonariuszy SG.

Rzecz następna to jest problem centralnego magazynu mundurowego SG w Koszalinie – tego nie ma w Policji, z tego co wiem, a jest w SG. Nie wiem, czy to jest dobre rozwiązanie. Dlaczego np. w Policji – myślę, że panowie policjanci przyznają mi rację – nie ma jednego, centralnego magazynu mundurowego, a jest w SG? Czy to jest dobre rozwiązanie? Chciałbym uczulić panią minister, aby się przyjrzeć temu rozwiązaniu, bo być może nie jest ono dobre, nie jest efektywne i może warto byłoby skorzystać z doświadczeń Policji w tym zakresie.

Funkcjonariusze zgłaszali mi problem art. 15a ustawy o Straży Granicznej, który dotyczy przeliczenia emerytur i zaliczenia stażu pracy w cywilu. Być może jest to rzecz drobna, ale chciałbym, aby pani minister także tą sprawą się zajęła.

I na koniec rzecz, która nie dotyczy samych funkcjonariuszy mundurowych, ale ich partnerów. W różnych formacjach mamy psy, które pracują – i w Policji, i w SG, i w PSP – i na koniec już chciałbym się ująć za psami-emerytami, bo pies, który już zakończy swoją ciężką służbę, tak na dobrą sprawę jest pozostawiony sam sobie. W wielu sytuacjach, myślę, że nawet w 100% jest tak, że przewodnik psa – mam taką sytuację w rodzinie – funkcjonariusz bierze go ze sobą do domu, natomiast nikt z resortu nie interesuje się tym psem-emerytem, a warto byłoby się zastanowić, czy nie powinien on otrzymać wsparcia weterynaryjnego w razie różnych chorób czy nawet szczepienia. Emerytury – to jest dobra podpowiedź, taka emerytura dla funkcjonariusza na utrzymanie psa po tym, jak on już skończy służbę. I na koniec powiem, że warto by było, pani minister, pamiętać o tych weteranach, o tych psach, które rzeczywiście w wielu sytuacjach narażają swoje życie, a potem albo trafiają do schroniska, albo zajmują się nimi funkcjonariu-

sze. Na ogół jest tak, że takim psem zajmuje się funkcjonariusz, to spada jakby na jego barki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pan zadał kilkadziesiąt pytań, niektóre były bardzo szczegółowe, ale myślę, że pani minister na wiele z nich odpowie, natomiast mam w tym momencie bardzo długą listę osób zapisanych do głosu, w związku z czym bardzo państwa proszę o pewną dyscyplinę czasową i być może wybranie tych wątków, które są najważniejsze, po to żebyście wszyscy państwo mieli możliwość uzyskania odpowiedzi na kwestie, które nas interesują. Kolejną zapisaną osobą jest pan przewodniczący Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Z uwagą, pani minister, i z dobrą wolą wysłuchałem pani wystąpienia, chcąc zorientować się, jakie są plany na ten rok działania rządu, na co można liczyć i zacznę może od tego, co dobre, żeby potem przejść do wątpliwości i pytań. Wydaje mi się, że dwie dobre sprawy pani poruszyła, potrzebne, zresztą może dlatego tak je odczytuję, że są one jakby wprost wzięte z programu PiS – nie wiem, czy pani czytała nasz program, czy nie, ale korespondują bardzo wyraźnie, jest takie echo. Chodzi o dwa punkty i jeden z nich dotyczy potrzeby, zresztą sygnalizowanej wielokrotnie, uregulowania ustawowego i wprowadzenia skutecznych mechanizmów w zakresie ochrony ludności i obrony cywilnej. To jest rzeczywiście dziedzina, która wymaga bardzo pilnych działań. Mimo upływu lat ta kwestia nie została podjęta, tak na dobre, kompleksowo, a rzeczywiście i na skutek ostatnich zagrożeń, i tych dłużej trwających jest to rzecz niezwykle ważna, więc jest pytanie, kiedy będzie jakiś konkretny projekt, bo dopiero nad projektem można byłoby dyskutować, natomiast do samego pomysłu oczywiście nie ma zastrzeżeń – to powinno być zrobione. Tylko czy to będzie coś istotnego, czy pomysł powierzchowny? Krótko mówiąc, chodziłoby nam o to, żeby to było głębokie uregulowanie tej dziedziny.

Sprawa druga też była postulowana w naszym programie, bo widzimy taką potrzebę – pierwszy raz usłyszałem o tym z ust przedstawiciela tego rządu – mianowicie chodzi o konieczność wprowadzenia uregulowań w zakresie ochrony antyterrorystycznej, ochrony przed terroryzmem, całej tej dziedziny, która staje się dzisiaj niezwykle aktualna i niebezpieczna. Zawsze, odkąd zabieram głos na ten temat, postulowałem konieczność przygotowania osobnej ustawy w zakresie walki z terroryzmem. Pani mówi o programie, a ja bardziej myślę o ustawie, która by była tego programu jakby prawną emanacją, ale tu też oczywiście proszę o informację, jak by to miało wyglądać i kiedy jakiś konkretny program się pojawi.

Przejdę teraz do kwestii, spraw bardziej kontrowersyjnych. Rzecz podstawowa jest taka, że zastanawiałem się nad tym, jak, jakimi instrumentami zamierza pani minister zrealizować deklaracje – słuszne oczywiście, co do tego nie ma wątpliwości – zamysł, żeby wzmocnić bezpieczeństwo wewnętrzne na wszystkich polach i w ramach tego bezpieczeństwa, a także bezpieczeństwa państwa, bo to przecież element zazębiający się z wewnętrznym bezpieczeństwem, wzmocnić ochronę granic. I właśnie tej koncepcji, wyraźnie pokazanej mi brakuje, bo np. pani poprzednicy w ciągu tych siedmiu lat rządzenia koalicji PO-PSL zlikwidowali połowę posterunków Policji. Przypomnę pani minister, że było 817 posterunków Policji w skali kraju – to są dane na dzień 31 grudnia 2007 r. – a w tej chwili jest ich mniej więcej połowa. Mogę się mylić o kilka, natomiast jest mniej więcej połowa z tego stanu, który był. To wynikało z koncepcji polegającej na tym, że uważano, iż koncentracja sił Policji w większych miastach, przy jej mobilności, przyniesie pozytywny skutek dla mniejszych miejscowości i gmin, zwiększy bezpieczeństwo. My to kwestionowaliśmy, ja to osobiście kwestionowałem, zapowiadałem, że to zbadamy po jakimś czasie funkcjonowania tego rozwiązania. Od wdrożenia tej zmiany w pełni minął krótki czas, była pierwsza próba podsumowania, ale trudno mi się do niej odnosić, ponieważ ten czas był krótki, a poza tym redukcja nie osiągnęła jeszcze pełnego wymiaru, dlatego będziemy musieli do tego wrócić. Ale już dzisiaj ciekawy byłbym pani odpowiedzi na pytanie, czy koncepcja koncentrowania sił policyjnych, pani zdaniem, jest dobra? Pani mówiła o kontynuacji, więc mogę zakładać, że tak, ale chciałbym to wyraźnie usłyszeć.

Kwestia następna to priorytet modernizacji – oczywiście słuszny – o którym wspomniał w odniesieniu do jednej ze służb pan przewodniczący Ostrowski i ja do tego zaraz wrócę, bo dotyczy to właściwie wszystkich służb, całej części 42. Przecież na rok 2015 nie ma środków na taką prawdziwą modernizację, która by wymagała dużych nakładów. Przypomnę, że nasz program modernizacji, program modernizacji rządu PiS z roku 2007, trzyletni, opiewał na kwotę 6.301.000 tys. zł, a tutaj jest mowa o jakichś szczątkowych pieniądzach, mówimy o 100.000 tys. zł dla Policji. W skali roku to jest bardzo mało, więc krótko mówiąc, to nie jest modernizacja, bo wzrost nakładów czy – inaczej mówiąc – wydatków w poszczególnych formacjach – oprócz SG, gdzie jest spadek – jest mniejszy niż inflacja, to jest średnio 2,3% dla całej części, czyli w granicach inflacji albo mniej, nie można więc mówić o jakichś zadaniach modernizacyjnych, bo one kosztują dużo więcej. Dlatego jeżeli mówimy o modernizacji, to pojawia się pytanie, skąd weźmiemy środki na ten cel, bo w 2015 r. tych środków wyraźnie nie ma.

Element związany ze standaryzacją, nastawiony raczej na to, co nazywa pani minister funkcją wiążącą się z obsługą obywateli, poprawą pracy policjantów to jest oczywiście może wizerunkowo dobre, ale jeżeli chodzi o realne wskaźniki pracy Policji, to w moim przekonaniu da to niewiele. Potrzebujemy głębszych działań modernizacyjnych, zakupu nowoczesnego sprzętu, którego wciąż brakuje. Ten zakupiony z tamtego programu modernizacji już częściowo się zużył, bo minęły już lata, zresztą druga część tego programu była realizowana nie tak jak trzeba, były błędy w zakupach i trzeba byłoby z tego wyciągnąć wnioski. Krótko mówiąc, jeżeli pani minister mówi, że to jest priorytet, to słusznie, tylko jest pytanie, jak go zrealizować, bo nie widzę na to środków, przynajmniej w 2015 r., a to jest ten rok, o którym na razie możemy rozmawiać w tym układzie politycznym, bo potem są wybory i zobaczymy, co będzie.

Sprawa kolejna dotyczy ochrony granicy wschodniej. Ja dopowiem do tego, co powiedział pan przewodniczący Ostrowski, bo spadek wydatków o 1,2%, o ile pamiętam, czy jak powiedział pan przewodniczący, o 1,3%, to jednak jest spadek, a nie wzrost. To po pierwsze. A po drugie, 770 etatów ginie – o tyle zostaje zredukowany limit etatów w 2015 r. wobec 2014 r., poza tym także w 2014 r. ponad 400 etatów zredukowano, a w formacji liczącej niewiele więcej niż 15 tys. funkcjonariuszy jest to dużo. I teraz jeżeli mamy mówić o pełnej zdolności SG do pełnienia funkcji ochrony granic wraz ze zdolnością do przywrócenia, i to szybkiego, skutecznego, pełnej ochrony granicy, gdy zaistnieje taka potrzeba, i koniecznością ochrony wszystkich granic, tych wewnętrznych także w takim sensie, jaki wynika z potrzeb, ale szczególnie granicy zewnętrznej wschodniej, to wydaje mi się, że przy tych wydatkach i ograniczeniach etatowych będzie to trudne. Zgadzam się z panem przewodniczącym, że trzeba wzmacniać całą formację, a nie wzmacniać przez osłabienie, bo w istocie rzeczy jest to mechanizm rzekomego wzmacniania przez osłabienie. Przesunięcie funkcjonariuszy na wschód przy jednoczesnej redukcji stanu etatowego w ogóle to jest niebezpieczny proces, bo w pewnym momencie zachwieje się cała formacja, a ona ma przecież też zadania do wykonania na terenie całego kraju. Dobrze by było, żeby się pani do tego odniosła, bo być może pani minister wchodziła do resortu w takim momencie, kiedy budżet był już napisany, i nie wiem, czy pani zauważyła w ogóle ten bardzo istotny element, bo można deklarować, tylko trzeba mieć narzędzia, żeby te deklaracje później zrealizować.

Chcę jeszcze dotknąć sprawy BOR. Jest tam wielki kłopot z rotacją funkcjonariuszy. Niech pani minister to prześledzi, bo w ostatnich latach były liczne odejścia, rezygnacje ze służby doświadczonych funkcjonariuszy. Wiem, że w tej chwili są problemy nawet z wyznaczaniem składów ochronnych złożonych z funkcjonariuszy, którzy powinni mieć należyte doświadczenie. Przychodzą młodzi, zresztą mniej się zatrudnia, niż odchodzi – to jest też bardzo istotny element w tym wszystkim – więc może być problem z realizacją przez tę służbę zadań związanych z ochroną najważniejszych osób i obiektów w państwie, a w ostatnich latach z działaniem tej służby i tak już były kłopoty, o których nie chcę mówić, bo wszyscy je znamy. Niepokoi mnie sytuacja w BOR, ponieważ skala odejść, rotacji i jednocześnie wakatów jest zbyt duża.

Pani minister chyba przegrała na wstępie jedną rzecz, a ponieważ wspólna jest nasza troska o bezpieczeństwo, to tej przegranej pani nie życzę, bo nie życzę tego Polakom, ale

chyba przegrała pani, mówiąc, że zostawia pani komendantów wszystkich służb, bo oni pracują dobrze, że tak pani ich wstępnie oceniła.

Minister spraw wewnętrznych Teresa Piotrowska:

Nie powiedziałam tego.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

W takim razie niech pani sprecyzuje, jak pani powiedziała, bo myślę – w zasadzie to będzie pytanie – że pani powinna trochę poobserwować, dać sobie trochę czasu. To pani akurat powiedziała, ale stwierdziła pani też, że na wstępie zostawia pani stan taki, jaki jest. A pytanie jest takie: Czy pani się przyjrzała tym wszystkim patologiom, które były publicznie przedstawiane przez Komisję we wnioskach składanych przez posłów, choćby odnośnie do kierownictwa Policji – w szczególności kierownictwa Policji? Minister Sienkiewicz na początku swojego urzędowania powiedział: Zostawiam – tak jak pani dzisiaj – tylko dodał jeszcze, że bierze odpowiedzialność za wszystko co będzie, czyli wziął też odpowiedzialność za wszystko, co było, jakby akceptując zastany stan rzeczy, no a potem wychodziły kolejne patologie, były z tym problemy. Prosiłbym, żeby pani odpowiedziała na pytanie, czy zapoznała się pani z tymi zastrzeżeniami, zarzutami, które były sformułowane choćby we wniosku o odwołanie komendanta głównego Policji pana Marka Działoszyńskiego, bo tam był przywołany cały szereg problemów. Czy pani prześledziła doniesienia mediów, w części istotne i bardzo ważne? Nie mówię, że we wszystko, co media mówią, trzeba wierzyć, ale my jednak badaliśmy znaczną część tych spraw i okazały się one bardzo poważne, więc jaki jest pani stosunek do tychże patologii właśnie – ujawnionych, rzeczywistych, stwierdzonych? Poza tym jaki jest pani stosunek, pani minister, do patologii, do poważnych problemów w zakresie budowy rejestrów, informatyzacji? Powiedziała pani, że ta dziedzina jest trudna, to prawda, ale tam zaistniały określone stany rzeczy, działania podejmowała prokuratura, były zwolnienia ze stanowisk, były problemy z certyfikacją środków unijnych, zatrzymywane były te środki – przypomnijmy choćby pl.ID – były zbudowane systemy, które za chwilę przestały działać, tak jak System Informacyjny Policji; zresztą można wskazać więcej takich przykładów. Co pani na to, jak to naprawić, bo to też do pani minister należy. Wreszcie pytanie, czy zechce pani jeszcze, korzystając z tego, że jest pani pewnie ostatnim ministrem tego rządu w resorcie spraw wewnętrznych…

Głos z sali:

W tej kadencji.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

W tej kadencji, oczywiście, następna będzie zapewne inna, ale ja mówię o tej kadencji. Proszę państwa, wybory to zawsze jest jakaś zmiana rządu, taka czy inna, więc zostawmy to. Natomiast czy pani zechce się przyjrzeć i przedstawić nam swoje zdanie na temat tego niedokończonego, a właściwie źle przeprowadzonego procesu podziału na dwa resorty, na MSW i Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji. W wyniku tego podziału zostały pomieszane kompetencje, za pewne rzeczy kto inny powinien brać odpowiedzialność i powinien je wykonywać, a w efekcie bierze kto inny. Nie chcę już tego streszczać, bo za długo by to trwało, ale oczywiście przypominam, że nasz, mój stosunek do tego jest taki, że ten resort nie powinien być podzielony i w innych warunkach politycznych jak najszybciej będzie trzeba wrócić do połączenia dwóch resortów w jeden. Dzisiaj mniej by było problemów np. w dziedzinie informatyzacji, budowy rejestrów, gdyby to było jasno podzielone, a to zostało w sposób niewyrazisty rozdzielone między jednym a drugim resortem, bo jeżeli informatyzacja należy do tamtego resortu, to on powinien tym się zajmować, a nie MSW, a zostało to inaczej utrzymane. Jednym słowem, wątpliwości jest sporo, nie chcę przedłużać wystąpienia, bo państwo się znudzicie i następnym razem w ogóle nie będziecie mnie słuchać, dlatego na tym zakończę, ale tych spraw, które należałoby poruszyć, jest więcej i proszę, żeby chociaż do tych pani minister się odniosła.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Pani poseł Nemś.

Poseł Anna Nemś (PO):

Pani minister, mam naprawdę krótkie pytanie. Mówiła pani o programie standaryzacji komend, który zamknie się w przyszłym roku kwotą 1.000.000 tys. zł – w tym roku zostanie zrealizowanych jeszcze 141 inwestycji, w przyszłym roku 70. Proszę powiedzieć, czy na pierwszy ogląd – bo wiadomo, że są to początki – jest pani zadowolona z tego programu i czy będzie ewentualnie możliwość wystąpienia z propozycją kontynuacji tego programu, ponieważ opinie, przynajmniej te, które płyną z mojego środowiska – jestem z województwa śląskiego – są pozytywne, my jesteśmy bardzo pozytywnie do tego nastawieni, ale chciałabym usłyszeć, jaka jest ocena pani minister. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Pan poseł Kamiński.

Poseł Mariusz Kamiński (PiS):

Pani minister, chciałem poruszyć kilka spraw. Sprawa pierwsza, pani poprzednik na mocy decyzji Prezesa Rady Ministrów, na podstawie zarządzenia wydanego przez premiera, nadzorował i koordynował prace służb specjalnych. W momencie, kiedy pani została powołana na stanowisko ministra spraw wewnętrznych, zarządzenie uległo zmianie i ten zakres obowiązków został powierzony Szefowi Kancelarii Premiera. Jak donosiły media, ponoć stało się to na pani prośbę, gdyż miała pani stwierdzić, że nie czuje się kompetentna i doświadczona, aby nadzorować służby specjalne, więc chciałbym prosić o komentarz, czy jest prawdą, że odbyło się to na pani prośbę, a jeśli nie, dlaczego doszło do takiej sytuacji, zwłaszcza w kontekście prac nad zmianą ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, gdzie na mocy ustawy pani jako minister spraw wewnętrznych zostaną powierzone obowiązki nadzoru nad tą największą służbą specjalną w Polsce. Proszę o komentarz w tej sprawie.

Druga sprawa, czy zamierza pani zrealizować czy też dotrzymać słowa, jakie zostało dane opinii publicznej przez ustępującego premiera, a dotyczyło sprawy afery podsłuchowej. Pan premier Donald Tusk publicznie złożył deklarację, że minister spraw wewnętrznych przedstawi w parlamencie szczegółową informację na ten temat. Co prawda była mowa o wrześniu, a wiadomo, że ten termin jest już niedotrzymany, ale zakładam, że mimo zmian personalnych pewna kontynuacja obowiązuje. Dlatego chcę zapytać, czy zamierza pani dotrzymać danego opinii publicznej przez szefa ówczesnego rządu koalicyjnego przyrzeczenia, że taka informacja, taki pełny raport zostanie przez ministra spraw wewnętrznych przedstawiony parlamentowi?

I sprawa trzecia. Pani minister, od dłuższego już czasu jest pani w parlamencie, co prawda nie była pani znana z zainteresowań tym zakresem funkcjonowania państwa, nie była pani nigdy członkiem Komisji Spraw Wewnętrznych, inaczej pani lokowała swoje zainteresowania parlamentarne, ale chcielibyśmy wierzyć, że odpowiedzialną i poważną decyzją z pani strony było to, że przyjęła pani na siebie tak ważne zadanie i jeden z kluczowych z punktu widzenia funkcjonowania państwa resort. Opinia publiczna jest ciekawa pani osoby, pani motywacji, decyzji, jakie pani podejmowała w przeszłości, czy były to decyzje odpowiedzialne, poważne, przemyślane. W związku z tym chciałbym zapytać panią o pewne decyzje, jakie pani podejmowała w przeszłości, a zwłaszcza o zaangażowanie w latach 80. w życie publiczne. Pani starannie omija ten temat, była pani dojrzałą, dorosłą osobą, podejmowała pani ważne decyzje, z prasy dowiadujemy się, że kandydowała pani w roku 1988 z list PRON do rady narodowej w Bydgoszczy, więc chciałbym się dowiedzieć, jakie motywacje stały za tego typu wyborami politycznymi? Działała pani w koncesjonowanej, wspierającej PRL organizacji katolickiej, odwołującej się do…

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Panie pośle, chciałbym tylko przypomnieć temat dzisiejszego spotkania. Myślę, że będzie pan miał okazję zadać pani minister wiele z tych pytań publicznie, natomiast dzisiaj mówimy o priorytetach pani minister Teresy Piotrowskiej jako osoby kierującej resortem spraw wewnętrznych, więc bardzo proszę o uszanowanie tematu dzisiejszego posiedzenia.

Poseł Mariusz Kamiński (PiS):

Ale pani minister jest osobą nową w tym resorcie, szerzej nieznaną opinii publicznej, więc ja w imieniu swoich wyborców chcę zadać pani minister te pytania i oczekuję odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Pan poseł Polaczek.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Pani minister, szanowni państwo, chciałbym zadać kilka konkretnych pytań, myślę, że bardzo istotnych i interesujących dla milionów obywateli, i zacznę od kwestii, którą pani zasygnalizowała. Pani minister wspomniała o tym, iż na początku kwietnia tego roku rząd przyjął uchwałę w sprawie przyjęcia Rządowego Programu Przeciwdziałania Korupcji na lata 2014–2019 i na mocy decyzji Rady Ministrów minister spraw wewnętrznych został szefem powołanego przez premiera międzyresortowego zespołu, który jest jednostką wdrażającą. Przypomnę, iż w Polsce percepcja tego patologicznego zjawiska, jakim jest korupcja, jest dość powszechna. Istotne inwestycje publiczne za miliardy złotych będą finansowane w ciągu najbliższych pięciu lat, w samym dokumencie rządowym wskazano takie obszary jak infrastruktura, czyli przeprowadzanie przetargów na budowę dróg, autostrad, informatyzacja administracji publicznej – tutaj MSW ma własne doświadczenia, jeśli chodzi o realizację projektów informatycznych – kwestia ochrony zdrowia, czyli dystrybucja środków publicznych przez Narodowy Fundusz Zdrowia, kwestia energetyki, jakże aktualna w świetle ostatnich informacji prasowych itd., itd. Chciałbym zapytać panią minister jako szefa tego międzyresortowego zespołu, jakie pierwsze rekomendacje zespołów roboczych wpłynęły, bo tam jest zakreślony termin maksymalnie 6 miesięcy, jeśli chodzi o rekomendacje. Czy miała pani okazję z tymi pierwszymi rekomendacjami się zapoznać? Mówię o tym również w kontekście bardzo prozaicznym, dlatego że na realizację tych zadań przez międzyresortowy zespół, którym pani kieruje, zaplanowano kwotę tylko 1000 tys. zł, stąd pytanie, czy ta kwota zaplanowana na realizację programu antykorupcyjnego w latach 2014–2019 jest adekwatna w ocenie pani minister do skali działań i zaangażowania wielu służb i instytucji? W skład tego międzyresortowego zespołu wchodzą bowiem przedstawiciele wielu ministerstw, w każdym z tych ministerstw jest powoływany koordynator, zastępcą pani minister w ramach tego zespołu jest szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego, więc jak może pani ewentualnie rozwinąć obszar aktywności ministra spraw wewnętrznych jako szefa tej części rządu, która jest odpowiedzialna za zwalczanie tak bardzo groźnego zjawiska?

Drugie pytanie, jakie chcę pani minister zadać, również dotyczy tego elementu, o którym pani wspomniała, czyli kwestii modernizacji, w szczególności Policji. Kilka zdań powiedziała pani na temat szkoleń dla 17 tys. policjantów, które mają być przeprowadzone do połowy przyszłego roku, i moje pytanie jest dość banalne, ale czy w budżecie MSW jest przynajmniej złotówka na szkolenia w zakresie nowej procedury karnej, gdyż te zmiany oznaczają w praktyce sytuację faktyczną, ale też prawną po części taką, iż to nie prokurator prowadzi śledztwo, tylko policjant. Również policjant występuje przed sądem i w jakiś sposób, według szefa resortu spraw wewnętrznych, będzie kształtowała się praktyka, w której za kilka miesięcy policjanci będą dość masowo stawali przed sądami. Raczej mały jest odsetek policjantów, którzy mają wykształcenie prawnicze, a oni będą przecież jako te osoby, które prowadziły śledztwa, referować to na posiedzeniach sądu, natomiast po drugiej stronie będą stali adwokaci. Jak więc w ocenie ministra spraw wewnętrznych, według pani wiedzy, wygląda przygotowanie do tego bardzo istotnego zadania i czy potencjalnie nie skończy się to również klęską MSW z uwagi na brak odpowiednich narzędzi finansowych? To jest potężna sprawa z punktu widzenia systemowego.

Trzecia kwestia to prośba o to, aby ewentualnie przedstawiła pani stanowisko – nie prywatne, tylko jako szef resortu – żeby pani potwierdziła, po pierwsze, iż rozstrzygnięcia, które zapadły, dotyczące zniesienia obowiązku meldunkowego od 1 stycznia 2015 r., są podtrzymywane przez panią jako szefa resortu spraw wewnętrznych czy ewentualnie w tej sprawie toczą się w resorcie jakieś prace po raz kolejny wydłużające ten okres przej-

ściowy itd. Mówię o tym również dlatego, że od 1 stycznia przyszłego roku wszystkie nowe dowody osobiste mają być wydawane bez wskazania adresu, ale z kolei ten dowód osobisty nie będzie wyposażony w mikroprocesor, co było istotą projektu pl.ID, a jeśli nie będzie tego mikroprocesora, to jaka jest systemowa podstawa do rozwijania i kontynuowania projektu pl.ID i przede wszystkim w jaki sposób ten projekt będzie rozliczony z uwagi na to, że jest współfinansowany ze środków europejskich. Czyli pytanie banalne, dotyczące pani stanowiska jako szefa resortu w sprawie zniesienie meldunku od 1 stycznia, i drugie, dotyczące sensu kontynuowania projektu pl.ID w sytuacji, kiedy nowy dowód, który będzie wydawany milionom obywateli, od 1 stycznia nie będzie zawierał adresu zameldowania, podczas gdy cały system w Polsce jest oparty na kwestiach meldunkowych, łącznie z takimi dość znanymi przykładami jak choćby zapisywanie się ludzi do bibliotek publicznych – to jest oparte na tym modelu, a nie innym.

Kolejna kwestia. Nie wspomniała pani dzisiaj o Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych, czyli firmie, która została przejęta w ramach indywidualnego przekazania nadzoru przez ministra Skarbu Państwa pani poprzednikowi, a wokół tego tematu, o ile się orientuję, przez kilka dni trwało zamieszanie po przejęciu przez panią obowiązków. Czy prawdziwe są te czasami uporczywie pojawiające się pogłoski, iż MSW będzie chciało podzielić tę firmę nadzorowaną, jaką jest PWPW, na część drukującą banknoty i akcyzy i na część informatyczną, po to żeby ją zintegrować z Centralnym Ośrodkiem Informatyki MSW? Prosiłbym, aby pani jakoś odpowiedziała dzisiaj na pytania Komisji dotyczące również tego dość istotnego obszaru.

Przedostatnia kwestia, o którą chcę zapytać, prosząc o jej rozwinięcie, dotyczy stanu przygotowań resortu do wdrożenia od stycznia 2016 r. zmiany ustawy o kierujących pojazdami. Sama pani wspomniała, że konieczne są prace dotyczące rozbudowania systemu CEPiK, jeśli chodzi o przetwarzanie danych. Ta ustawa ma własną historię, została przyjęta przez Sejm w grudniu 2010 r., jest wdrażana kalendarzowo przez sześć lat, bo miała roczne *vacatio legis*, przedłużone o rok, później o kolejne cztery lat – pozostawiam to bez komentarza – ale myślę, że na rok przed wejściem w życie ustawy, której adresatami są i kierowcy, i ośrodki szkolenia, i egzaminatorzy, i jest tu też kwestia punktacji karnej itd., przydałaby się nam przynajmniej jako sejmowej Komisji, jeśli nie parlamentowi, głębsza informacja, bo pani będzie ten projekt zamykać w tej kadencji, na koniec 2015 r.

I ostatnie pytanie. Jaka jest w pani ocenie dzisiaj, po pierwszych tygodniach pracy w resorcie, wiedza i ewentualnie prognoza związana z potencjalnymi zwrotami środków przez MSW do instytucji europejskich, w związku z niewykonaniem projektów informatycznych? Jaka jest w pani ocenie skala tego potencjalnego zwrotu, bo jak wiemy, w tym obszarze bardzo wiele się działo, mówiąc eufemistycznie, w wielu przypadkach doszło do łamania prawa – oczywiście nie tylko w MSW, ale również w innych instytucjach, choć MSW to oczywiście prowadzi. To tyle z mojej strony, dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Pozwolę sobie tylko na jedną małą uwagę, dlatego że część spraw, o których mówił pan poseł, rzeczywiście było przedmiotem prac Komisji, natomiast np. decyzja o wykreśleniu warstwy elektronicznej z nowego dowodu osobistego zapadła trzy lata temu, w związku z czym dzisiaj nie jest dla nikogo zaskoczeniem. A jeżeli chodzi o fakt zmiany blankietu nowego dowodu osobistego, to też wynika z ustawy, którą znamy od kilku lat, która została uchwalona kilka lat temu, w związku z czym to nie są sprawy będące zaskoczeniem dla Komisji i z których pani minister musiałaby się nam jakby tłumaczyć, dlatego że my wiemy o tym, że to nastąpi 1 stycznia 2015 r., tak naprawdę już od kilku lat. Nie chciałbym, aby powstawało wrażenie, że to są jakieś zupełnie nowe rzeczy i zupełnie nowe, niespodziewane decyzje.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Jeszcze jedno uzupełnienie. Pytałem o tę konkretną kwestię. Meldunek dotyczy milionów ludzi, pani minister, i jeśli mają iść za tym jakieś inne konsekwencje, to tymi konsekwencjami po stronie parlamentu jest nowelizacja kilkudziesięciu ustaw, dlatego że jesteśmy na dwa miesiące przed ustawowym zniesieniem prawnego obowiązku,

na którym jest oparte państwo, również jeżeli chodzi o wiele czynności wykonywanych przez miliony obywateli każdego roku w wielu urzędach. Sama pani o tym wspominała, że MSW ma być instytucją ułatwiającą życie tym milionom ludzi, a moje pytanie dotyczy przede wszystkim potwierdzenia przez panią jako szefa resortu spraw wewnętrznych zniesienia obowiązku meldunkowego od stycznia 2015 r.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Na liście posłów zapisanych do głosu mam pana posła Kaczora, panią poseł Trzebiatowską, pana posła Polaka. Rozumiem, że jeszcze pan poseł Rzońca i pani poseł Ozga. W takim razie pan poseł Kaczor, proszę bardzo.

Poseł Roman Kaczor (PO):

Pani minister, w związku z tym, że objęła pani funkcję ministra spraw wewnętrznych mam pytanie, czy planuje pani zmiany w kierownictwie służb specjalnych i czy funkcję komendanta głównego Policji utrzyma pan gen. insp. Działoszyński? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Pani poseł Trzebiatowska, proszę.

Poseł Ewa Żmuda-Trzebiatowska (PO):

Pani minister, wkrótce 11 listopada i jak co roku czeka nas ciężka przeprawa z Marszem Niepodległości. Znowu będziemy z niepokojem obserwować, czy będą rozróby, czy znowu zostanie zniszczone mienie, czy znowu zostanie podpalony telewizyjny wóz transmisyjny. To dziwny zwyczaj, że marsze niepodległości stają się okazją do tego, żeby porozrabiać, a pozostała część społeczeństwa ma to tolerować. W związku z tym moje pytanie, pani minister, czy służby są przygotowane do Marszu Niepodległości? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Pan poseł Polak, proszę.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Pani minister, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pani minister w swoim wystąpieniu kilka minut poświęciła projektom informatycznym, a konkretnie odnosiła się pani do ustawy, która była procedowana na ostatnim posiedzeniu Sejmu, ustawy o aktach stanu cywilnego, mówiąc, że monitorujecie państwo, analizujecie wprowadzanie systemu informatyzacji we wszystkich urzędach stanu cywilnego. Ustawa, jak wiemy, wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2015 r., teraz mamy praktycznie koniec października, więc czasu na przygotowanie do tego, aby to wszystko rzeczywiście sprawnie zafunkcjonowało i żeby dobrze tę ustawę można było wprowadzić w życie, w sensie informatyzacji urzędów, jest bardzo niewiele. Dlatego chciałbym się zapytać, bo tego nie mogliśmy się dowiedzieć podczas debaty sejmowej, czy wie pani, na jakim etapie jest informatyzacja wszystkich urzędów stanu cywilnego? Czy nie ma zagrożenia, że nie zdążymy na czas, jak to bywało niestety w przeszłości, i będzie konieczność nowelizacji tej ustawy?

Jest jeszcze kwestia według mnie najważniejsza w tym wszystkim, czyli kwestia bezpieczeństwa zasobów, danych, które znajdą się w tym systemie. Wiadomo, kierownik każdego urzędu stanu cywilnego czy nawet ktoś, kto dysponuje bezpiecznym podpisem elektronicznym, będzie miał wgląd w te dane, stąd pytanie, czy nie narazimy obywateli polskich na wyciek danych, czy wszystkie dane w tym systemie w sposób właściwy będą zabezpieczone?

Podobny problem mamy z informatyzacją i z projektem, który był tu wymieniany przez jedną z koleżanek, pań poseł – myślę o programie standaryzacji komend i posterunków Policji. Program funkcjonuje od 2011 r. i okazuje się – a wiemy to od dnia 15 września, ponieważ tego dnia, na kilka dni przez zmianą i ministra, i rządu, CBA wkroczyło do ministerstwa i tym tematem się zainteresowało, zresztą również innymi projektami informatycznymi, szczególnie pl.ID – że zakwestionowano wdrażanie tego systemu, wartego – przypomnę – około 1.000.000 tys. zł. W ramach tego programu przez trzy lata ustandaryzowano, mówiąc nieładnie, około 80 komisariatów czy komend Policji, a jest ich kilka tysięcy. Czy w związku z tym znane są pani jakieś bliższe dane na ten temat

i czy pani zapoznała się z tym, na jakim etapie jest realizacja tego programu, bo okazuje się, że remonty poszczególnych komend, posterunków wykonywane w ramach programu standaryzacji są o wiele droższe niż poza programem. To jest jakaś kuriozalna sytuacja i warto by było bliżej się tym zainteresować i wyciągnąć wnioski, a jeśli pani już to zrobiła, to czy tak się właśnie stało, czy pani wyciągnęła jakieś wnioski w stosunku do nieprawidłowości, o których teraz mówię, a które są podnoszone przez CBA?

Jest też kwestia wcześniejszych afer, które jeszcze za ministra Schetyny były niestety udziałem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wtedy jeszcze, gdzie wiele spraw związanych z informatyzacją przebiegało bardzo źle. Czy pani planuje zweryfikować, na jakim etapie jest śledztwo czy dochodzenie, czy wyciąganie konsekwencji w stosunku do osób, które wtedy nie dopełniły swoich obowiązków? To tyle, dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Chciałem tylko zauważyć, że główny oskarżony w sprawie infoafery tak naprawdę rozpoczął swoją pracę w MSW znacznie wcześniej, niż zaczął kierować tym resortem minister Schetyna, którego pan wymienił, ale to tylko tyle. Pani poseł Ozga, proszę.

Poseł Krystyna Ozga (PSL):

Pani minister, chciałam bardzo serdecznie pogratulować decyzji o kierowaniu tak bardzo ważnym i jednocześnie trudnym resortem. Jak moja pamięć sięga, to po raz pierwszy kobieta jest ministrem tak bardzo ważnego, powiedziałabym, siłowego i męskiego resortu. Jeszcze raz bardzo gratuluję. Wierzę w to, że będzie kontynuacja w obszarze poprawy warunków pracy poszczególnych służb, i chciałabym mocno podkreślić, że dobra kadra, aby była skuteczna, musi mieć do dyspozycji właściwe i dobre instrumenty. Pracując w Komisji Spraw Wewnętrznych w drugiej i kolejnych kadencjach, główny nacisk kładę na poprawę warunków pracy służb w ogniwach straży – PSP i OSP. W tej kadencji na posiedzeniach Komisji Spraw Wewnętrznych nie tylko ja, ale i moi koledzy, koleżanki kilkakrotnie już wskazywaliśmy, tak jak i dzisiaj, na potrzebę pilnej i szybkiej poprawy warunków pracy Policji. Znam takie komendy Policji – powiatowe, ale też komisariaty – gdzie warunki pracy odbiegają od minimalnych standardów. Dlatego uważam, że to jest czas na to, aby dołożyć wszelkich starań i poprawić warunki pracy funkcjonariuszy Policji, i wierzę bardzo mocno w to, że ta kontynuacja będzie. Uważam, że kontynuacja standaryzacji komend Policji powinna być właściwie w tym czasie priorytetem w obszarze poprawy warunków pracy służb kierowanych przez panią minister. W realizacji tych zadań życzę pani minister, koleżance posłance, wsparcia wszystkich klubów, bo wszystkim klubom leży na sercu bezpieczeństwo obywateli naszego państwa, o czym często mówimy. Dlatego życzyłabym tej integracji, tego, co może nie udało się mężczyznom, i wierzę w to, że pani się uda zintegrować nas wszystkich wokół rozwiązywania bardzo ważnych i niezbędnych do rozwiązania problemów. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję, pani poseł. Pan poseł Rzońca, proszę.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, chciałem zauważyć, że rzeczywistość jest trochę inna niż informacje o tym, jakoby tak bardzo dobrze działo się w służbach podległych ministrowi spraw wewnętrznych. Chciałem konkretnie zapytać panią minister, czy zechce reaktywować zespół do spraw regulacji płacowych, który był kiedyś powołany przy Komendancie Głównym Policji. Taki zespół kiedyś funkcjonował, ale on przestał działać, o czym głośno mówi się w Policji, a rzeczywistość jest taka, że dodatki służbowe czy różnego rodzaju sytuacje płacowe w Policji są bardzo nieproporcjonalne w różnych częściach kraju. Bywa tak, że policjant odchodzi na emeryturę z krotnością odprawy, ale też tak, że policjant odchodzi bez żadnej odprawy, bo to są woluntarystyczne decyzje komendantów wojewódzkich Policji. Są też takie sytuacje, że komendanci wojewódzcy wręcz nagradzają komendantów powiatowych za nienagradzanie policjantów odchodzących na emeryturę. Stąd moje pytanie: Czy pani minister zechce ten zespół reaktywować i ucywilizować sytuację, bo niedopuszczalne jest, żeby ci sami policjanci

odchodzący na emeryturę w Ełku i na Podkarpaciu mieli różne wynagrodzenia – czasami jest to 200 zł, a czasem 1200 zł. O tym głośno się mówi, ale nikomu dotąd nie udało się na razie tego uregulować, a jest to kwestia absolutnie pilna.

I drugie pytanie dotyczące Policji. Czy pani coś wiadomo na temat tego – choć oczywiście krótko jest pani na tym stanowisku – że od ministra spraw wewnętrznych wyszła dyspozycja, aby w tym roku już nie kierować policjantów na żadne komisje lekarskie. Byłoby to coś absolutnie niezrozumiałego, gdyby taka dyspozycja wyszła, ja o tym słyszałem, podobne powodem są oszczędności, a być może ma to związek z procedowaną ustawą o komisjach lekarskich. Policjanci sygnalizowali mi w biurze poselskim, że komendant główny wydał dyspozycję, aby do końca tego roku nie kierować policjantów na badania lekarskie. To jest, proszę państwa, istotna rzecz, bo gdyby policjant chciał w tej chwili zrobić badania i nie otrzyma takiej zgody, a nie ma pieniędzy na opłatę takiego badania, to byłby to skandal. Jeśli tak jest, to czy pani cokolwiek na ten temat wie?

Kolejna kwestia dotyczy funkcjonowania SG. Pan minister Zieliński już dotknął troszkę tego tematu, mianowicie chodzi mi o funkcjonowanie SG wewnątrz Unii Europejskiej. Podam informację, którą pani minister usłyszy po raz pierwszy, ale jest taka sytuacja, że np. na granicy południowej SG ma ogromne problemy z wypełnianiem swoich zadań. Już nie mówię o nowych zadaniach, obowiązkach, które SG ma wypełniać od 1 maja 2014 r. z uwagi na nową ustawę, bo to jest jedno, natomiast druga rzecz jest taka, że np. przez przejście między Polską a Słowacją w Barwinku, konkretnie, przejeżdża 1200 tirów na dobę, a funkcjonariusze SG mówią mi, że są w stanie skontrolować w ciągu doby 2% przejeżdżających samochodów. Mówią, że są po prostu zupełnie niewydolni. To jest bardzo konkretny przykład, ja w tej sprawie pisałem nawet interpelację, proszę zatem o zainteresowanie się tym, w jakich warunkach funkcjonuje w tej chwili SG wewnątrz UE, na granicy ze Słowacją, na granicy południowej. Podawałem już ten przykład, jak w Jaśle wyskoczyli przedstawiciele krajów azjatyckich, bo przez dziurę w plandece zauważyli napis „Kaufland" i myśleli, że są już w Niemczech. To jest dowód na to, jak ta granica jest strzeżona. O tym głośno mówią pogranicznicy, tylko to niestety jeszcze nie dociera do państwa, do ministra spraw wewnętrznych. W związku z tym proszę o przegląd sytuacji, o to, żeby pani minister zainteresowała się tym, jak funkcjonuje granica południowa, a w szczególności granica polsko-słowacka, bo słyszę, że tamtędy po prostu idzie poważny przemyt z Bałkanów, z Grecji etc., etc. I myślę, że najlepiej będzie, jeśli pani te informacje zdobędzie od pograniczników. My, politycy, jesteśmy może różnie odbierani, gdy takie informacje przedstawiamy, ale proszę zapytać wprost służby graniczne, niech pani uczciwie powiedzą, jak jest. Ciekaw jestem, czy oni będą mieli odwagę powiedzieć to, o czym mówię w tej chwili. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Pan poseł Janusz Dzięcioł, proszę.

Poseł Janusz Dzięcioł (PO):

Panie przewodniczący, państwo posłowie, pani minister, pozwoliłem sobie zabrać głos z tego względu, że w swoim wystąpieniu pani minister mówiła o ruchu drogowym, a pamiętam czas, kiedy jako Komisja broniliśmy posterunków, byliśmy za tym, żeby ich nie likwidować i żeby te, które do tej pory zosatały zlikwidowane, zostały przywrócone. Ale pytanie moje brzmi w ten sposób: Czy w związku z tym, że jest mniej… Pytałem o to wójtów, burmistrzów, tam gdzie posterunki zostały zlikwidowane, ale oni nie zgłaszali pretensji, nie skarżyli się, że w ich miejscowościach wzrosła liczba przestępstw, że pogorszyło się bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Dlatego chciałem zapytać – bo zbliża się koniec roku 2014 – czy mamy jakieś wieści w tej sprawie? Policjanci też mówią o tym, że mają jakby nowe spojrzenie na to, co się dzieje w ruchu drogowym. W związku z tym chciałem zapytać, jak to wygląda, czy pani minister zdążyła już przeanalizować, pobieżnie przynajmniej, sytuację, bo z jednej strony jest wykrywanych przez fotoradary bardzo dużo wykroczeń w ruchu drogowym, a z drugiej strony tak naprawdę mało w tym roku mówiliśmy o tym, co się dzieje na drogach i jak Policja tym ruchem drogowym się zajmuje. Może więc pani minister mogłaby powiedzieć, jakie ma spojrzenie

na tę sprawę i czy są już jakieś dane mówiące o sytuacji w ruchu drogowymi, a jeśli tak, to czy moglibyśmy je już dzisiaj poznać?

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Pan poseł Pięta, proszę.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Pani minister, Wysoka Komisjo, pani minister planuje wydać ponad 1.000.000 tys. zł na standaryzację posterunków Policji, ale ja chciałbym jednak zapytać o inną kwestię, a mianowicie o szkolenia policjantów. Miałem już okazję mówić tu na ten temat, ale korzystając z okoliczności, że pani minister jest gościem naszej Komisji, chciałbym jeszcze raz zwrócić na tę kwestię uwagę. W ostatnich tygodniach, miesiącach doszło do kilku tragicznych wydarzeń. W Rudzie Śląskiej policjanci w szpitalu, w piwnicy szpitala postrzelili awanturującego się pacjenta – pacjent zmarł. W Stargardzie Szczecińskim policjant czyszczący broń w domu zastrzelił swojego 13-letniego syna. W Bydgoszczy z kolei przestępca wyciągnął policjantowi broń z kabury i poważnie go postrzelił. Wydaje się, szanowni państwo, że warto by było wyciągnąć wnioski z raportu NIK, w którym krytykowane było obniżenie wydatków na szkolenia w Policji.

Jest jeszcze jedna kwestia. Myślę, że pani poprzednik był nieco zafiksowany na punkcie walki z urojonym nazizmem, przez co cierpieli spokojni kibice, cierpieli uczestnicy spokojnych zgromadzeń publicznych. Ostatnio, pani minister, Policja ściga artystę, pana Wojciecha Korkucia, za rzekome propagowanie faszyzmu. Proszę państwa, student trzeciego roku prawa wie, co to jest przestępstwo, co to jest kontratyp i dobrze by było, aby Policja nie kompromitowała się nawet wtedy, jeżeli ma jakieś głupstwo zlecone przez prokuraturę. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Pan poseł Piotr Van der Coghen, proszę.

Poseł Piotr Van der Coghen (PO):

Pani minister, Wysoka Komisjo, na terenie wschodniej Ukrainy trwa obecnie otwarty konflikt zbrojny. Sytuacja taka tworzy rzecz jasna potencjalne zagrożenie dla sąsiednich państw, a szczególnie dla nas jako kraju granicznego strefy Schengen. W takich okolicznościach zwykle znacznie wzrasta zagrożenie terroryzmem oraz legalny i nielegalny ruch graniczny, a wraz z nim zwiększa się ryzyko np. przemytu broni lub innych nielegalnych towarów. Inną kwestią są potencjalne problemy humanitarne związane z losem uchodźców z objętych wojną obszarów, a także imigrantów o różnym statusie. Proszę więc panią minister o informację, na ile jesteśmy przygotowani na tę nie do końca przewidywalną sytuację? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Pan poseł Szymański, proszę.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Szanowna pani minister, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przepraszam, ale nie miałem możliwości wysłuchać pani założeń programowych, tzw. exposé, ze względu na toczącą się równolegle na sali plenarnej debatę, więc być może kwestia, o którą zamierzam zapytać, była już przez panią poruszana. Chciałbym zapytać, szanowna pani minister, o sprawę związaną z ustawą nazywaną roboczo L4, którą Sejm przyjął 24 stycznia, a która weszła w życie 1 czerwca. Ustawa ta regulowała kwestie wynagrodzeń funkcjonariuszy za okres przybywania na zwolnieniu lekarskim z powodu choroby, która nie miała związku ze służbą, do 80%, czyli *de facto* jest to zrównanie z systemem otwartym. Ponieważ przewodniczyłem pracom podkomisji, pamiętam, że na wniosek strony społecznej, której przedstawiciele są na tej sali i których witam, była zapisana kwestia sprawdzenia, jak ta ustawa działa po upływie roku od wejścia w życie. Oczywiście ustawa nałożyła na ministra obowiązek poinformowania o tym Wysokiej Izby, Komisji, ale czy ministerstwo ma już pierwsze informacje dotyczące działania ustawy, która weszła w życie 1 czerwca, czy jest pani w stanie podać jakieś dane dotyczące działania tej ustawy? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Do głosu zapisał się jeszcze raz pan poseł Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Ale na króciutko, bo jedno pytanie mi umknęło – ważne, jak się wydaje, konkretne. Pani minister, proszę powiedzieć, od kiedy resort planuje wdrożyć nowy system naliczania dodatku stażowego, bo ta data nie padła, i czy trwają w resorcie prace nad sposobem naliczania emerytur od podstawy wynagrodzenia?

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Bublewicz.

Poseł Beata Bublewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałam zapytać panią minister, czy podobnie jak dotychczas pani minister w swojej pracy poselskiej była bardzo aktywna na polu edukacji komunikacyjnej dzieci i młodzieży, tak samo teraz, pełniąc funkcję ministra, będzie pani minister wspierała jeden z najbardziej, jak myślę, dobrych programów rządowych „Razem bezpieczniej", w ramach którego dzieje się bardzo dużo bardzo pożytecznych inicjatyw. Mam na myśli miasteczka ruchu drogowego, które będą wybudowane przy wykorzystaniu środków unijnych, ale też wszystkie inne inicjatywy związane z „Razem bezpieczniej", np. „Profilaktyka a TY" realizowana przez komendę. Czy pani minister nadal będzie z sercem, tak jak dotychczas, wspierała te inicjatywy? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Czy ktoś jeszcze z pań lub panów posłów chciałby zadać pytania? Nie widzę zgłoszeń. O udzielenie głosu prosił jeszcze pan dr Wiewiórowski. Bardzo proszę, panie doktorze.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:

Wojciech Wiewiórowski, generalny inspektor ochrony danych osobowych. Jesteśmy już wstępnie umówieni z panią minister na dłuższą dyskusję dotyczącą różnych zagadnień związanych z działaniami MSW i kwestiami ochrony prywatności, natomiast chciałem zwrócić uwagę na kilka kwestii, bo również państwo posłowie powinniście wiedzieć o tym, że tego typu działania się toczą, są prowadzone przez MSW, a my o nie pytamy.

Przede wszystkim chciałem podziękować na samym początku za bardzo dobrą codzienną współpracę z MSW, szczególnie w zakresie działań podejmowanych w ramach takich projektów jak Rejestr Dowodów Osobistych czy rejestr pl.ID. Mam na myśli codzienną współpracę, czyli to, jakiego rodzaju pytania są zadawane GIODO czy nad jakimi kwestiami dyskutujemy – naprawdę wygląda to bardzo dobrze. Natomiast jest z pewnością kilka kwestii, które wymagają omówienia, i tą najważniejszą jest fakt, iż z pewnością centrum certyfikacyjne, które będzie służyło do rozdzielania kluczy dostępu do rejestrów publicznych w Polsce, będzie znajdowało się po stronie MSW, natomiast w tym samym czasie te prace prowadzi Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, więc istotna jest tu kwestia koordynacji tego, co robi pan minister Dmowski w MAiC, z faktem, że naszym zdaniem to centrum rozdzielania kluczy z pewnością będzie się znajdowało po stronie MSW.

Pani minister wspomniała o monitoringu wizyjnym w szkole i zwiększeniu nakładów na ten cel. Jako ojciec dziecka chodzącego do szkoły jestem oczywiście wielkim zwolennikiem takiego rozwiązania, ale jako generalny inspektor ochrony danych osobowych już w znacznie mniejszym stopniu, szczególnie w sytuacji, w której nie mamy regulacji prawnej dotyczącej monitoringu wizyjnego. Przypomnę, że to są dane osobowe, szczególnie w szkole, gdzie tak uczniowie, jak i nauczyciele są rozpoznawalni. Zdaję sobie sprawę z tego, że prowadzone w MSW od czterech lat prace nad przygotowaniem ustawy o monitoringu wizyjnym nie zakończą się w tej kadencji, natomiast chciałem uczulić na to, że brak fizycznych możliwości zakończenia tych prac w tej kadencji nie powinien w żadnym wypadku oznaczać, że te prace zostaną wstrzymane. Wiem, że pojawił się kolejny projekt w lipcu, i rozumiem, że te prace będą się zdecydowanie toczyły, ponieważ bez tego jesteśmy tak naprawdę w sytuacji, w której finansujemy coś, co w dużej mierze może zostać uznane za sprzeczne z prawem. Przypominam, że szkoły nie rejestrują

zbiorów pochodzących z monitoringu wizyjnego, mimo że ustawa o ochronie danych osobowych powinna im to nakazywać.

Kolejna kwestia dotyczy kontroli służb. Pani minister słusznie wspomniała o pracach, które się toczą, natomiast muszę przypomnieć o tym, że jeden z projektów się zatrzymał, tzn. projekt dotyczący ustawy o kontroli nad służbami specjalnymi. Ten problem jest dość istotny, szczególnie w kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 30 lipca 2014 r., dotyczącego retencji danych telekomunikacyjnych. To jednak jest kwestia, która leży po stronie MSW i ja przypominam, że 29 lutego 2016 r. odpowiednie przepisy utracą moc, w związku z czym przygotowanie ewentualnego projektu aktu prawnego, który mógłby być uchwalony w kolejnej kadencji Sejmu, spada na tę kadencję Sejmu. Te prace muszą się rozpocząć, jednak na razie nic o nich nie słyszymy, a szczególnie w przypadku orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczącego retencji wiemy, że tylko polski ustawodawca w tym momencie decyduje tak naprawdę o tym, jak wyglądają te kwestie.

To prowadzi mnie do kolejnego pytania, które na pewno wymaga dłuższej odpowiedzi – i pewnie dzisiaj nie będzie ona mogła być udzielona – dotyczącej regulacji Krajowego Systemu Informacyjnego Policji. Przypomnę, że słusznie przesunięto regulacje z instrukcji wydawanej przez Komendanta Głównego Policji na poziom wyższy, ale to jest poziom rozporządzenia, a powinna to być regulacja ustawowa. To, że to wywołuje kłopoty, wykazała ostatnio sytuacja z zaginionym profesorem, który okazał się być zaginiony z tego powodu, że nadmiernie zanonimizowano dane w KSIP.

Pani minister wspomniała również o tym, że do pracy służb wdrażane będą samoloty bezzałogowe, co jest rzeczą niewątpliwie oczekiwaną, konieczną, szczególnie jeżeli chodzi o kwestie zarządzania kryzysowego czy zarządzania ochroną granic. I o ile ochrona granic mieści się w zakresie, który określilibyśmy jako obronę narodową, o tyle wszelkie inne wykorzystywanie przez Policję i służby samolotów bezzałogowych jest niewątpliwie cywilnym wykorzystaniem dronów. W tej chwili toczą się prace w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju oraz w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego, natomiast byłoby bardzo źle, gdyby MSW w tym aktywnie nie uczestniczyło. Mam nadzieję, że to uczestnictwo będzie. Przypominam również, że trwają prace nad dyrektywą unijną dotyczącą ochrony danych osobowych w Policji i służbach i o ile w przypadku rozporządzenia ogólnego dotyczącego ochrony danych Polska jest liderem, jeżeli chodzi o te prace, o tyle w przypadku dyrektywy dotyczącej Policji i służb tym liderem nie jest, co może być po prostu decyzją rządu, i my to rozumiemy, natomiast dobrze byłoby, żebyśmy stale mieli informacje o tym, jak ta sprawa się posuwa.

Również kwestia tzw. *Passenger Name Records*, czyli danych pasażerów linii lotniczych oraz w przyszłości również linii morskich jest kwestią, która znajduje się w MSW, a już w tej chwili zaczyna się podejmowanie decyzji w tym zakresie na poziomie unijnym, więc dobrze by było sobie o niej przypomnieć.

I w końcu ostatnie pytanie praktyczne. Słyszeliśmy o narodowym programie antyterrorystycznym, niewątpliwie potrzebnym, stąd moje pytanie, czy będą prowadzone w tym zakresie konsultacje społeczne? Oczywiście nie mówię o konsultacjach z organizacjami terrorystycznymi, tylko z tymi organizacjami, które mogą być zainteresowane ewentualnym nadmiernym użyciem środków przeznaczonych do zwalczania terroryzmu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Pan dyrektor Bieńkowski, proszę.

Dyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izby Kontroli Marek Bieńkowski:

Panie przewodniczący, szanowna pani minister, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w imieniu NIK chciałbym namówić panią minister na potraktowanie obecnych i przyszłych raportów jako swoistego audytu zewnętrznego – wiem, że kieruję te słowa do stosunkowo niedawnej wiceprzewodniczącej Komisji do Spraw Kontroli Państwowej – który rzeczywiście może rzucić pewne światło, oczywiście nie musimy być nieomylni, ale może rzucić pewne światło na szereg spraw, o których państwo mówiliście. Przed kilkoma dniami pani zastępca, pan wiceminister, skierował do nas pocieszające w treści pismo

informujące, iż z kopyta wzięto się do pracy, jeśli chodzi o szereg zadań, jakie stoją przed pani resortem, w tym o ochronę cyberprzestrzeni Rzeczypospolitej. Nie ukrywam, że to, co pan wiceminister proponuje, w dużej części nas satysfakcjonuje. Pan minister Wiewiórowski zwrócił uwagę na problematykę dotyczącą monitoringu wizyjnego. My stosunkowo niedawno popełniliśmy kontrolę, w wyniku której zwróciliśmy uwagę na szereg koniecznych uregulowań, i muszę powiedzieć, że pani poprzednik w założeniach do tej ustawy w 100% je skonsumował, w związku z tym naszym zdaniem warto nad tym projektem się pochylić.

Bardzo się cieszymy – i to nie jest kurtuazja z naszej strony – że od wielu lat, również i ostatnio, konsumujecie państwo podkreślane w raportach NIK sprawy dotyczące uregulowania problematyki ochrony ludności. Jesteśmy zobowiązani zarówno w kontekście międzynarodowym, jak i przymuszeni pewną sytuacją, która się wytworzyła na zewnątrz, i nie ukrywam, że te elementy, które pani minister dzisiaj przedstawiła, są kluczowe i wynikają również z raportu NIK. Ponad wszelką wątpliwość nie ma sensu dublować świetnie rozbudowanej struktury straży pożarnej z drugą strukturą – obrony cywilnej – bo zbudowanie tej struktury, tak jak postulowała NIK w swoim raporcie i o czym mówiła pani minister, w oparciu o straż pożarną naszym zdaniem jest optymalne.

Pan prof. Wiewiórowski zwrócił również uwagę na problematykę związaną z bilingami. Ona jest o tyle ciekawa, że trybunał uchylił dyrektywę, na podstawie której ta problematyka była regulowana, natomiast chciałbym zasugerować, jeśli pani minister pozwoli, aby pani zechciała to sprawdzić, dlatego że po raporcie NIK Senat podjął bardzo ciekawą inicjatywę dotyczącą uregulowania ustawowego tej problematyki.

Kończymy kontrolę poszukiwania osób zaginionych – ta problematyka była tutaj poruszana – ale nie chciałbym, bo nie mam takiego prawa, ujawniać na tym etapie jej wyników, natomiast nie ukrywam, iż naszym zdaniem będą konieczne uregulowania o charakterze legislacyjnym, dlatego że nie można za wszystko winić Policji, która musi mieć bardzo czytelne podstawy prawne do tego, żeby zbierać określony rodzaj danych. Jeśli nie ma takich podstaw prawnych, to w demokratycznym państwie prawnym po prostu nie wolno jej tych danych zbierać.

Tych spraw jest bardzo dużo, ale na koniec chciałem zapowiedzieć niezwykle ciekawą kontrolę, którą mamy przeprowadzić w przyszłym roku, a która trochę konweniuje z wypowiedzią pani minister. Mianowicie chcemy się przyjrzeć problematyce związanej z zapobieganiem przestępstwom, dlatego że bardzo często jesteśmy epatowani danymi dotyczącymi już samej wykrywalności i nie ukrywam, że chcielibyśmy zainteresować panią minister w przyszłym roku wynikami kontroli dotyczącej dzielnicowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan przewodniczący Krzemieński.

Wiceprzewodniczący Zarządu Głównego NSZZ Policjantów Tomasz Krzemieński:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, na wstępie w imieniu przedstawicieli strony społecznej chciałbym przekazać pani minister gratulacje za – jak to zostało powiedziane –odważną decyzję o kierowaniu resortem spraw wewnętrznych. Jako przedstawiciele związków zawodowych wyrażamy też nadzieję na dobrą współpracę z nami, jeszcze przed oficjalnym spotkaniem, które wkrótce prawdopodobnie dojdzie do skutku. I mam tylko jedno malutkie, ale bardzo istotne pytanie do pani minister. Chodzi o kwestię realizacji obietnicy pana premiera Tuska, która padła podczas exposé w 2011 r., kiedy zostało powiedziane, że będzie drugi etap podwyżki uposażeń policjantów, żołnierzy i innych funkcjonariuszy, zapoczątkowanej w roku 2012, a kontynuacja miała być pod koniec obecnej kadencji parlamentu, czyli wypadałoby to czasowo w roku 2015. W exposé była mowa, że nastąpi to, o ile warunki na to pozwolą, a w opinii związków zawodowych warunki makroekonomiczne i obecna sytuacja gospodarcza naszego kraju pozwalają na realizację tego zapewnienia, na co oczekują rzesze żołnierzy i funkcjonariuszy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Prawdę mówiąc, obiecałem jeszcze jednej z organizacji pozarządowych, Fundacji Panoptykon, zadanie dwóch pytań dotyczących także moich zainteresowań, związanych z ochroną danych osobowych. Panowie Wiewiórowski i Bieńkowski już wprowadzili nas w ten temat, bo tak naprawdę chodzi o kwestię ustawy o monitoringu wizyjnym. W moim przekonaniu, jeżeli ustawa szybko wpłynie do Sejmu, to jest to sprawa, którą da się załatwić jeszcze w tej kadencji Sejmu. Z pewnością jest to ustawa oczekiwana, dlatego chciałbym zapytać, czy pani minister zamierza kontynuować prace nad nią? A druga kwestia dotyczy tego, czy już podjęto decyzję, kto będzie odpowiedzialny za przygotowanie w imieniu rządu ustawy, która zrealizuje wyrok TK z lipca 2014 r.? To jest to, o czym mówił przed chwilą pan gen. Bieńkowski, czyli wyrok dotyczący wykorzystania danych telekomunikacyjnych przez specsłużby – czy to będzie MSW, czy też przygotowanie samego projektu będzie spoczywało na barkach Kancelarii Prezesa Rady Ministrów? Dziękuję. Pani minister, bardzo proszę o odpowiedzi na pytania.

Minister spraw wewnętrznych Teresa Piotrowska:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, rzeczywiście dużo problemów, dużo tematów państwo poruszyli, myślę, że jeśli nie sprostam i nie odpowiem na wszystkie, to notowaliśmy je i zwyczajem parlamentarnym odpowiemy na te szczegółowe kwestie.

Zacznę może od pytania pana posła Kamińskiego, który odniósł się tak trochę osobiście i może jest to dobra okazja, żebym mogła publicznie o tym powiedzieć. Gdyby pan poseł zapytał swojego kolegi Szymona Giżyńskiego, bo to z nim pracowałam w Stowarzyszeniu „Pax" i w „Słowie Powszechnym", albo gdyby pan zapytał Grzegorza Schreibera, mojego kolegi z Bydgoszczy, który mnie rekomendował do rady miasta, który mnie rekomendował na stanowisko członka Zarządu Miasta Bydgoszczy, a w czasie AWS również na wojewodę bydgoskiego, to myślę, że nie miałby pan tych wątpliwości, które pan sugeruje w swoim pytaniu, że mogłam mieć coś wspólnego albo mogłam współpracować z Patriotycznym Ruchem Odrodzenia Narodowego. Nie współpracowałam i nie pracowałam i poinformuję pana jeszcze, że gdyby pan zechciał zajrzeć do archiwów, to by pan wiedział, że mam status pokrzywdzonego Instytutu Pamięci Narodowej. I na tym chciałabym zakończyć.

Poseł Mariusz Kamiński (PiS):

Nie odpowiedziała pani na pytanie o rok 1988.

Minister spraw wewnętrznych Teresa Piotrowska:

Powiedziałam, co chciałam powiedzieć, i na tym zakończę ten temat. Nie dawałam w sprawie raportu, o który pan również pytał, żadnego przyrzeczenia ani żadnej obietnicy. W sytuacji, w której trwa postępowanie w prokuraturze, żaden minister, ani spraw wewnętrznych, ani nawet prezydent Rzeczypospolitej, nie ma takiej możliwości i pan jako parlamentarzysta o tym wie, dlatego takie ciągłe wracanie do tego i próba egzekwowania, żebym powiedziała, że raport jest w szufladzie MSW, a ja go nie chcę wyjąć, jest po prostu troszkę nie na miejscu.

Pytał pan jeszcze, czy bałam się, czy nie chciałam być koordynatorem służb specjalnych. Otóż decyzję w tym temacie podejmowała pani premier, nie pytała mnie o zdanie, a jak pan wie, historycznie bywało różnie. Mój szef za czasów AWS, pan premier, minister spraw wewnętrznych i administracji Janusz Tomaszewski był szefem MSWiA, a nie był koordynatorem służb specjalnych, bo był nim Janusz Pałubicki. Dokładnie też pan wie, że za czasów rządów PiS pan Ludwik Dorn, pan Janusz Kaczmarek i pan Władysław Stasiak nie zajmowali się służbami specjalnymi, bo koordynatorem był pan Zbigniew Wasserman. Również w PO ani Grzegorz Schetyna, ani pan Jerzy Miller nie byli koordynatorami służb specjalnych, więc nie jest to reguła, spod której ja zostałam wyjęta, tylko sytuacja jest taka, że decyduje o tym premier. Pani premier zdecydowała, że nadzór nad służbami specjalnymi powierzy panu ministrowi Jackowi Cichockiemu. I tyle na ten temat.

Poseł Mariusz Kamiński (PiS):

Czy mogę *ad vocem*?

Minister spraw wewnętrznych Teresa Piotrowska:

Nie, teraz ja.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Nie, panie pośle, jest kilkunastu posłów, którzy zadali pytania, proszę poczekać na swoją kolej. Mówiąc szczerze, na część pytań, które pan zadał, pani minister nie musiała odpowiadać, dlatego że nie są związane z tematyką dzisiejszego spotkania, w związku z czym proszę uszanować również swoich kolegów z Komisji. Pani minister, proszę kontynuować.

Minister spraw wewnętrznych Teresa Piotrowska:

Pytaliście państwo o standaryzację posterunków i komend Policji, więc powiem tak: podsumujemy ten etap, wyciągniemy wnioski, w trakcie standaryzacji przeprowadzamy również kontrolę wewnętrzną tych etapów, które są. Kontrola CBA trwa, bo po to jest ta instytucja, żeby kontrole wszczynała. Jeśli będą jakieś uchybienia, jeśli będą jakieś naganne sytuacje, to oczywiście zostaną wyciągnięte daleko idące konsekwencje. Po to są te instytucje – zarówno kontrola wewnętrzna w moim resorcie, jak i służby – żeby działały, żeby sprawdzały, po to żeby ci, którzy się zajmują tym na co dzień, wiedzieli, że nie warto ani oszukiwać, ani wykorzystywać swoich funkcji do tego, aby nie wykonywać zgodnie z procedurami swoich zadań. Jeśli jest tak, jak mówił pan Rzońca, że zdarzają się takie sytuacje, że w jednej części Polski wynagrodzenia są nieadekwatne do tych, które są w drugiej, to oczywiście jest to niewłaściwe – sprawdzę, przyjrzę się, poproszę o analizy i podejmę stosowne decyzje w tej sprawie.

Mówiliście też państwo o kwestii likwidacji posterunków. Otóż bardzo często bywało tak, że w tych małych posterunkach brakowało całodobowej obsługi obywateli, rozkład obciążenia zadaniami był nierówny, a każda absencja chorobowa czy urlop, szkolenia funkcjonariuszy miały wpływ na niemożliwość kierowania patroli do służby, więc to nie był dobry kierunek. Dzisiaj funkcjonuje to już w tym nowym kształcie, będziemy to analizowali ale z tych pierwszych informacji wynika – mówił o tym również pan poseł Dzięcioł – że to się sprawdza, że te przeniesienia do dużych komend, przystosowanych, wieloosobowych powodują, że tych funkcjonariuszy wcale nie brakuje tam, gdzie posterunki zostały zlikwidowane.

Pytał też któryś z panów o ustawę o ochronie ludności, o to, kiedy trafi do parlamentu. Jesteśmy w tej chwili już w takim grafiku postępowania i myślę, że w ciągu najbliższych trzech, czterech miesięcy ta ustawa trafi do parlamentu. Nasze prace są dość daleko zaawansowane, jesteśmy po pierwszych konsultacjach, współpracujemy z Szefem Służby Cywilnej i myślę, że dość niedługo ta ustawa do państwa, do Sejmu trafi.

Pytaliście państwo o 11 listopada. Rzeczywiście od samego początku, od kiedy objęłam resort, jest to dla mnie sytuacja, o której tak naprawdę myślę każdego dnia, bo dla każdego Polaka jest to ważny dzień, a w ciągu ostatnich lat mamy taką oto sytuację, że nie każdy może czuć się bezpiecznie, idąc na manifestację, a chciałby w tym dniu się radować i poczuć patriotyzm właśnie w tych miejscach, gdzie te manifestacje się odbywają. Powiem tak: uczestniczę osobiście w spotkaniach gremiów, które zajmują się przygotowaniami 11 listopada, odbyłam spotkanie w ratuszu z panią prezydent Hanną Gronkiewicz-Waltz, z jej sztabem kryzysowym, z gen. Działoszyńskim i z Komendantem Stołecznym Policji. Analizowaliśmy to, co zdarzyło się w ciągu ostatnich lat, zadania zostały podzielone, zlecone, pan gen. Działoszyński raportuje mi non stop, mogę powiedzieć, przygotowania do 11 listopada i mam nadzieję, że jeśli wszyscy wyznaczeni do tego zadania będą robili wszystko i będą wyciągali wnioski z tego, co się zdarzyło poprzednio, to uchronimy się od takich sytuacji jak w poprzednich latach.

Któryś z panów stwierdził, że za wcześnie powiedziałam, że wszyscy komendanci mogą czuć się spokojni. Wcale nie, bo ja wyznaczyłam zadania i z tych zadań będę rozliczała. Powiedziałam, że nie przyszłam do resortu po to, żeby od pierwszego dnia robić rewolucję kadrową, bo byłoby to nieuczciwe i nie w porządku, i wyglądałoby na to, że przyszłam z kartką i mam zadanie do wykonania – wyrzucić tego czy tamtego. Jeśli

zdarzy się sytuacja, że te zadania nie zostaną wykonane albo zostaną popełnione błędy, to wtedy będę wyciągała konsekwencje i będą bezwzględna.

Jeden z panów posłów pytał o zwolnienia lekarskie. Tak, rzeczywiście przyglądamy się i obserwujemy, co ta ustawa ze sobą przyniosła. Z założenia rozwiązania, które ustawa wprowadziła, miały przyczynić się do spadku liczby zwolnień w formacjach mundurowych, a tym samym zmniejszyć obciążenie innych funkcjonariuszy. I już wiemy, że w porównaniu do analogicznego okresu czerwiec–sierpień ub.r. ta liczba spadła we wszystkich podległych mi służbach średnio o około 29–30%. Ta ustawa, jak państwo pamiętacie, wprowadziła też realną metodę kontroli wykorzystywania zwolnień lekarskich, ponadto wpływa ona na wysokość nagrody rocznej funkcjonariusza, proporcjonalnie do jego nieobecności, przebywania na zwolnieniu, natomiast środki, które z tego tytułu jakby zostają, są przeznaczane na fundusz nagród i fundusz zapomóg dla tych funkcjonariuszy, którzy w tym czasie za swoich kolegów pracują. I te pieniądze pozostają w tych służbach. Wiem, że niektóre służby za pierwsze trzy miesiące te nagrody już wypłaciły, niektóre są jakby w przededniu, to zależy od systemu wynagradzania i wypłacania nagród, ale z tych informacji, które mam, wynika, że nie ma tutaj żadnych problemów. Warto również podkreślić – bo to też jest trochę albo raczej bardzo duża zasługa pań i panów posłów z tej Komisji – że w związku z tymi regulacjami każdego dnia na ulicach i w komisariatach mamy o 2 tys. funkcjonariuszy więcej. Myślę więc, że to jest bardzo pozytywny uzysk wynikający z wprowadzenia ustawy. Jesteśmy zobowiązani jako resort przedstawić państwu po roku analizę, sprawozdanie, oczywiście monitorujemy to i w stosownym czasie tę informację państwu przekażemy.

Pytaliście też państwo, czy jest szansa przygotowania kompleksowej regulacji prawnej monitoringu jeszcze w tej kadencji. Rzeczywiście jest to bardzo skomplikowana i złożona materia i do pierwszych założeń przyszła ogromna ilość uwag. Ten projekt, te założenia są w tej chwili przemodyfikowywane, mam nadzieję, że lada moment będziemy z tym gotowi i wtedy proces będzie mógł ruszyć dalej. Będę dopingować Departament Prawny i pana ministra Karpińskiego, który się tym zajmuje, bo chciałabym bardzo, żebyśmy spróbowali w tej kadencji tę ustawę uchwalić.

Natomiast jeśli chodzi o ustawę dotyczącą wyroku trybunału, o której pan przewodniczący był uprzejmy wspomnieć, to my jako resort będziemy mieli w niej swój udział, bo w zespole powołanym w KPRM będzie nas reprezentował Grzegorz Karpiński. To jest osoba, która w tym uczestniczyła, ma wiedzę i mam nadzieję, że będziemy mieli znaczący wpływ na kształt tej ustawy.

Któryś z panów posłów pytał o problem ścigania piratów drogowych. Jest to jeden z priorytetów, jak podkreśliłam, i myślę, że nie tylko mój, ale każdego ministra spraw wewnętrznych. Niestety przedostatnie miejsce, jeżeli chodzi o liczbę zabitych na 1 mln mieszkańców w UE, to jest ciągle powód do wstydu, jednak zwielokrotnienie kontroli na drogach doprowadziło w ostatnim półroczu do spadku o 17% liczby wypadków z udziałem pijanych kierowców. Jest to rzeczywiście widoczny impuls. Chciałabym też podkreślić i zwrócić uwagę, że w komendach wojewódzkich powołano specjalne zespoły składające się nie tylko z funkcjonariuszy ruchu drogowego, ale także z funkcjonariuszy wydziałów kryminalnych, które ścigają tzw. piratów drogowych. Efekty już są widoczne, mieliśmy w tym roku pierwsze od lat najbezpieczniejsze wakacje – w sierpniu liczba wypadków była o ponad 600 niższa w porównaniu z sierpniem 2013 r., zginęły o 104 osoby mniej, choć to jednak ciągle bardzo dużo, z tym że widać, że te działania przynoszą efekty, ale ważna jest konsekwencja. Dlatego też mówiłam o tym, że jest to dla mnie priorytet, łącznie z działaniami legislacyjnymi, i stąd to zabieganie, a nawet troszeczkę walka o to, żebyśmy w Kodeksie karnym jednak te elementy z naszego projektu, z naszych propozycji utrzymali, żeby one były w nim zawarte; mam takie zapewnienie, więc mam nadzieję, że niebawem się z tym uporamy.

Pytaliście mnie też państwo o sprawę zniesienia meldunku od 1 stycznia 2016 r. Od momentu wejścia do resortu analizuję to wspólnie ze sztabem ludzi, którzy się tym zajmują, i jako szef resortu nie odpowiem dzisiaj panu jednoznacznie na to pytanie. Gdyby mnie pan zapytał miesiąc temu o mój osobisty stosunek do zniesienia meldunku, to powiedziałabym, że mam duże wątpliwości, natomiast jako szef resortu muszę naj-

pierw dokonać wszystkich analiz, przeglądu wszystkich za i przeciw, żeby taką decyzję podjąć, i myślę, że ta decyzja zapadnie w bardzo krótkim czasie, bo jest to konieczne, żeby podjąć ją natychmiast.

Z pewnością na wiele pytań nie odpowiedziałam. Ja państwu bardzo, bardzo serdecznie dziękuję za wszystkie uwagi i za wszystkie wypowiedzi. Jeszcze raz wszystkie przeanalizuję i tam, gdzie będzie sugestia ze strony państwa, to oczywiście odpowiemy na te pytania. Jeśli będziemy omawiali poszczególne działy i poszczególne problemy, których państwo dotykaliście, to oczywiście ja się tutaj stawię. Zawsze do dyspozycji będą moi wiceministrowie i wszyscy w resorcie. Chciałabym też podziękować panu generalnemu inspektorowi ochrony danych osobowych – sugestię i propozycję ścisłej współpracy złożyłam i mam nadzieję, że niekoniecznie na posiedzeniu Komisji, ale już w resorcie na ten temat sobie porozmawiamy i uściślimy te rzeczy, które są do zrobienia w moim resorcie przy współudziale pana ministra. Oczywiście, że będę czerpała i korzystała z raportów NIK, miałam okazję przez 13 lat śledzić te raporty i wiem, jaką ewolucję one przechodziły, wiem, że jest to skarbnica wiedzy i bardzo często można skorzystać z gotowych sugestii czy propozycji rozwiązań danego problemu. Myślę zatem, że będę z panem dyrektorem ściśle współpracować, bo po co wyważać drzwi, które są już otwarte, warto czerpać z tego, co już zrobiliśmy.

Jeśli chodzi o związki zawodowe, to na samym początku ustaliliśmy z panami, że w niedługim czasie, być może w przyszłym tygodniu, do takiego spotkania dojdzie. Będę chciała spotykać się regularnie, tak samo z organizacjami pozarządowymi; jeśli będzie konkretny temat do przeanalizowania, przedyskutowania, to jestem otwarta. Mam duże doświadczenie, jeśli chodzi o współpracę ze związkami zawodowymi, z okresu, kiedy pracowałam czy to w Zarządzie Miasta Bydgoszczy, czy to w urzędzie wojewódzkim. Mam nadzieję, że przełożę to również na resort i będziemy mogli racjonalnie podchodzić do tych problemów, które państwo sygnalizujecie i które są dla was ważne, a ja w miarę możliwości będę chciała te państwa problemy rozwiązywać.

Jeśli chodzi o program „Razem bezpieczniej" i te wszystkie inicjatywy, które mają na celu edukację – oczywiście że tak, „Zwierzak za kierownicą" jest mi bliski, dlatego że zrobił furorę również w mojej Bydgoszczy, więc jeśli tylko będę mogła w czymś pomóc, to też jestem… Nie zwierzak? Zwierzak, dobrze powiedziałam, myślałam, że pomyliłam.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

W Bydgoszczu.

Minister spraw wewnętrznych Teresa Piotrowska:

Tak, w Bydgoszczy, w mojej pięknej Bydgoszczy – wszystkich zapraszam. Zatem jeśli któreś z pytań pominęłam czy na któreś nie odpowiedziałam, to bardzo przepraszam, ale na pewno do tego wrócimy, odpowiemy na piśmie, a na pewno często będą też okazje, żebyśmy się z państwem tutaj spotykali i żebym była do państwa dyspozycji na każde zaproszenie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Do głosu zgłaszał się pan poseł Kamiński; udzielam panu głosu.

Poseł Mariusz Kamiński (PiS):

Pani minister, wydaje się, że jakby nie zrozumiała pani intencji moich pytań. Sprawa pierwsza, czyli sprawa raportu. Otóż to nie opozycja domaga się od ministra spraw wewnętrznych, żeby przedstawił raport na temat afery podsłuchowej, ale to premier tego rządu Donald Tusk kilka miesięcy temu złożył publiczną deklarację, że minister spraw wewnętrznych we wrześniu przedstawi opinii publicznej w Sejmie raport na temat dotychczasowych ustaleń, więc ja panią pytam – wiem, że termin nie jest dotrzymany, były zmiany w rządzie – czy ta deklaracja, złożona opinii publicznej przez premiera tej koalicji, jest aktualna. To jest sprawa pierwsza. Rozumiem, że nie, ale być może się nie zrozumieliśmy.

Sprawa druga, bardzo istotna. Pani minister, ja wiem, że są różne rozwiązania. Dotychczasowe rozwiązanie, kiedy minister Sienkiewicz był jednocześnie koordynatorem, budziło wątpliwości prawne. My jako opozycja zwracaliśmy na to uwagę, ponieważ

dotychczasowe ustawodawstwo, do chwili obecnej obowiązujące, wyraźnie mówi o tym, że nadzór sprawuje albo premier, albo minister-koordynator, który jest członkiem rządu. Donald Tusk zastosował inne rozwiązanie, specyficzne, kontrowersyjne, ale zastosował je, w związku z tym ja się pytam, jaka jest pani opinia. Czy pani chciałaby, żeby na mocy zarządzenia przywrócić pani nadzór nad tym?

Minister spraw wewnętrznych Teresa Piotrowska:

Nie.

Poseł Mariusz Kamiński (PiS):

Nie. A teraz pytam się, jaki jest pani stosunek do nowelizowanej właśnie przez Sejm ustawy, która mówi o tym – to jest projekt rządowy – że minister spraw wewnętrznych będzie nadzorował prace największej służby specjalnej, jaką jest ABW. Czy pani tu nie widzi sprzeczności?

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Panie pośle, ale to nie jest przesłuchanie, więc proszę…

Poseł Mariusz Kamiński (PiS):

Nie, nie, ja tylko doprecyzowuję pytania, bo nie uzyskałem odpowiedzi. Jeszcze tylko jedna rzecz. Pani minister, ja wiem, że po roku 1990 była pani aktywistką ZChN i z tego tytułu w czasach AWS pełniła różne funkcje publiczne – ja pani o to nie pytałem. Zadałem pani tylko pytanie, ponieważ pani jest politykiem, a polityk powinien być transparentny, wybory, jakich dokonywał w przeszłości, powinny być czytelne i jasne, więc ja panią pytam tylko i wyłącznie o jedną rzecz. 1988 r. – taka informacja jest w mediach – pani wtedy publicznie się wypowiadała, kandydując do rady narodowej, tak jakby pani kandydowała w demokratycznym państwie do samorządu. I ja panią pytam, dlaczego pani to robiła, czy może pani nam to wyjaśnić? Jako polityk pytam panią tylko i wyłącznie o to.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Muszę powiedzieć, że jestem w sytuacji, w której pani minister właściwie wyrywa się do głosu, natomiast myślę, że to nie są sprawy, które są w porządku dzisiejszego posiedzenia. Myślę, że pani minister była osobą aktywną publicznie przez ostatnich wiele lat, przez kilkanaście lat była posłem, w związku z tym tego typu kwestie były pewnie wielokrotnie wyjaśniane i nie sądzę…

Minister spraw wewnętrznych Teresa Piotrowska:

Umówię się z panem posłem na kawę i panu wyjaśnię.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Mamy jasną deklarację ze strony pani minister, mam nadzieję, że to…

Poseł Mariusz Kamiński (PiS):

Pani minister, to bardzo miła propozycja, ale to nie jest tylko i wyłącznie moja prywatna chęć zapoznania się z pani motywacjami i wyborami politycznymi, tylko – jak już mówiłem – pytam się w imieniu wyborców, ponieważ pani została ministrem spraw wewnętrznych. Pani w tej chwili piastuje jedną z najważniejszych funkcji w państwie i chcemy coś o pani wiedzieć, bo do tej pory – być może to jest nieuwaga – niewiele wiedzieliśmy o pani zaangażowaniu…

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Panie pośle, proponuję na tym zakończyć. Wyborcy pani minister wielokrotnie już dawali wyraz temu, w jaki sposób oceniają jej działalność parlamentarną i jej działalność publiczną. Jeżeli chodzi o zabranie głosu, to zapisały się jeszcze dwie osoby – pan przewodniczący Zieliński i pan przewodniczący Polaczek – natomiast myślę, że na część pytań, które państwo zadali, uzyskali państwo odpowiedź, poza tym obowiązuje również formuła uzyskania odpowiedzi na piśmie, w związku z czym nie wiem, czy zadawanie pytań w tym momencie jest potrzebne. Ale jeżeli panowie chcecie podkreślić jakąś kwestię, po to żeby na pewno w tej formule odpowiedzi na piśmie ta odpowiedź się znalazła, to oczywiście udzielam panom głosu. Pan poseł Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Nie chcę mówić o pytaniach, na które nie padły odpowiedzi, rozumiem, że pani minister na piśmie ich udzieli, bo na wiele spraw pani nie odpowiedziała, ale pytań było dużo. Oczekuję tych odpowiedzi na piśmie, proszę przeanalizować stenogram. Natomiast na jedno pytanie odpowiedź powinna być krótka, bo pytanie było krótkie – związkowcy głównie na to czekają, ale mnie też to interesuje. Pytałem o dodatek stażowy, od kiedy zmiana, i emerytury naliczane od podstawy uposażenia – czy toczą się prace nad ustawą?

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Myślę, że informacja o dodatku stażowym jest dobrą wiadomością, z którą stąd wychodzą przedstawiciele związków zawodowych. Zapewne na spotkaniu, które się odbędzie w przyszłym tygodniu, wszystkie szczegóły zostaną omówione. Pan przewodniczący Polaczek, proszę. Proszę pozwolić pracować związkowcom, nie wszystko może pan załatwić na posiedzeniu Komisji, proszę pozwolić pracować również przedstawicielom strony społecznej.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Pani minister, odpowiedzi pisemne swoją drogą, natomiast przypomnę jeszcze hasłowo trzy systemowe problemy, które zasygnalizowałem. To jest kwestia kontynuacji projektu pl.ID w sytuacji, kiedy dowód osobisty nie ma mikroprocesora. Druga kwestia – zresztą pani sama to podkreśla, bo to jest istotny element przygotowania Policji – czyli przeszkolenie 17 tys. funkcjonariuszy bez odpowiedzi na pytanie, czy MSW ma na to środki. I trzeci element to jest pani ocena dotychczasowego wdrażania narodowego programu antykorupcyjnego z 1000 tys. zł, który ma pani do dyspozycji jako szef resortu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Myślę, że ta deklaracja… Proszę bardzo, jeszcze pan poseł Pięta.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Pani minister, nie ma już z nami pana ministra Kamińskiego, natomiast naprawdę proszę nie bagatelizować tego rodzaju pytań, bo to są pytania istotne. Zaangażowanie po stronie peerelowskich struktur jest obciążające.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Panie pośle, naprawdę jest mi przykro. Myślę, że uzyskał pan…

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Panie przewodniczący, proszę mi nie przerywać, bo nie uzyskałem odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Myślę, że dyskusję na ten temat już dzisiaj podczas posiedzenia przeprowadziliśmy i na pytania, które pan zadał, uzyskał pan odpowiedź.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Ale nie uzyskaliśmy jako Komisja odpowiedzi na pytanie postawione przez pana posła Kamińskiego, a to jest ważne pytanie. Dlaczego pani minister angażowała się po stronie reżimowych instytucji w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej? Proste i krótkie pytanie.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Uzyskali państwo odpowiedź na to pytanie wcześniej. Pani minister ustosunkowała się do tych spraw.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Właśnie nie.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo, pani minister, dziękuję bardzo za przedstawienie priorytetów działań rządu, dziękuję również wszystkim państwu za zaangażowanie. Zamykam posiedzenie.